„Wesołe Nutki 2024" Przegląd Piosenki

strona 23

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

28 maja - 3 czerwca 2024 r. ■ nr 22 (1011) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

▪ ŁUKÓW ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIES

Radny złapany na jeździe po pijanemu. Ale wstyd

43-letni Paweł K., radny gminy Stanin oraz naczelnik OSP Tuchowicz

STRONA R1

To też naszelnik OSP. I taki człowiek miał ratować innych?

Ile będzie zarabiał łukowski starosta?

STRONA 4

Podwyżki diet radnych powiatu łukowskiego. Spora kasa dla Szustka

Dziesięcioro nowych radnych w Radzie Gminy Serokomla. Kto kogo zastąpił?

STRONA 21

M A T E R I A Ł W Y B O R C Z Y

Beata Pochman ze statuetką Człowieka Roku 2023 Ziemi Łukowskiej

Beata Pochman otrzymała statuetkę podczas Dni Łukowa. Jeszcze raz serdecznie gratulujemy przewodniczącej KGW w Grężówce wygrania naszego plebiscytu

STRONA 5

R E K L A M A

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
25 798 25 48

PN - PT 7.00-20.00
SB: 8.00-16.00

GOŁASZYN 10E
MECHANIKA POJAZDOWA

Alicja Pietrzak zastępcą wójta gminy Krzywda

STRONA 19

AUTO JARCK
od 9 STYCZNIA 2023
ZAPRASZAMY
do nowej lokalizacji
UL. STODOLNA 16
25 797 13 31 • 603 990 457

N 2110
ISSN 2083-2818
9 772083 281409 22
LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Patryk Pytlak
tel. 516 896 219

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Wielgosz,
manager ds. reklamy
tel.: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel.: 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW
- Księgarnia Grzegorz Biaduń , ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

Krystian z „Kościuszki" zna się na eko-układach

Krystian Onopiuk z LO om. T. Kościuszki" został laureatem etapu okręgowego XXXIX Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Ekologicznej.

Na UMCS w Lublinie w połowie kwietnia odbył się etap okręgowy XXXIX Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Ekologicznej, w którym uczestniczyli uczniowie I LO im. T. Kościuszki w Łukowie: Krystian Onopiuk (kl. 1c) i Błażej Wałachowski (kl. 2c). Do etapu centralnego awans uzyskał Krystian Onopiuk. Celem olimpiady jest kształtowanie świadomości ekologicznej oraz budzenie i rozwijanie zainteresowań przyrodniczych. Uczeń przygotowywał się pod kierunkiem pani Alicji Burdach.

Krystian Onopiuk
(fot. I LO Łuków)

mo

15 młodych artystów ŁOK stypendystami Marszałka Województwa Lubelskiego 2024

Młodzi artyści kształcący swoje umiejętności w Łukowskim Ośrodku Kultury znaleźli się w gronie stypendystów Marszałka Województwa Lubelskiego.

Nabór na stypendia dla osób zajmujących się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury i opieką nad zabytkami Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego ogłosił pod koniec 2023 r.

Stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego w zakresie kultury na 2024 rok otrzymali następujący artyści Łukowskiego Ośrodka Kultury:

Aleksandra Domańska (muzyka)
Anna Rokicka (teatr)
Emilia Szcześniak (muzyka)
Julia Osiak (teatr)
Julia Wardak (muzyka)
Marta Wardak (muzyka)
Natalia Polkowska (teatr)
Oliwia Dzido (muzyka)
Oliwia Gręzak (muzyka)
Zuzanna Bochman (muzyka)
Dawid Grudzień (teatr)
Kacper Siwiak (teatr)
Maciej Radomyski (teatr)
Maksymilian Zdanowski (muzyka)
Mikołaj Gajowy (muzyka)

Wyjaśnienie dotyczące pana Mariana Grabca

W poprzednim numerze Wspólnoty Łukowskiej w artykule o nowych radnych gminy Wojcieszków zatytułowanym: „Ośmiu nowych radnych w Radzie Gminy Wojcieszków. Kto kogo zastąpi?" popełniliśmy błąd i omyłkowo napisaliśmy Maria Grabiec zamiast Marian Grabiec. Prawidłowy opis powinien brzmieć: „Okręg 7: Bystrzyca, radną została Iwona BURDACH - 84 głosy, nowa radna - zastąpi Mariana Grabiec, który nie startował w wyborach". Przepraszamy pana Mariana za pomyłkę.

Redakcja Wspólnoty Łukowskiej

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łukowie zaprasza na Dzień Otwarty. Już 6 czerwca

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Łukowie zaprasza na Dzień Otwarty szkoły 6 czerwca o godz. 16 (czwartek).

- To doskonała okazja, aby poznać dyrekcję, nauczycieli, budynek szkoły i rozmieszczenie pomieszczeń, otoczenie z placem zabaw oraz organizację nauki. Przyszli uczniowie będą mieli okazję obejrzeć występy starszych kolegów, wziąć udział w zabawach i prezentacjach. W trakcie Dnia Otwartego kadra szkoły będzie dostępna, aby odpowiedzieć na wszystkie pytania i rozwiać wątpliwości. Spotkanie zaczyna się na boisku szkolnym przy ul. Stasia i Nel 2 (tzw. Mała Jedynka) – informują organizatorzy.

mo

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI
PRYWATNY GABINET LEKARSKI
ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna", Łuków
REJESTRACJA TELEFONICZNA: **693 870 894**

Co, gdzie, kiedy?

MAJ 29 ŚR.

Literacki Dzień Dziecka, o godz. 10 w Sali Widowiskowej ŁOK odbędzie się spotkanie autorskie z Joanną Olech, autorką „Dynastii Miziołków" dla klas III – VI szkół podstawowych i kiermasz książek Joanny Olech zorganizowany przez miejscową Księgarnię Prymus. Bilety w cenie 25 zł do nabycia w kasie Kina Łuków.

CZERWIEC 9 NIEDZ.

Koncert XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie o godz. 19 w Kościele pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie. Wystąpią: Angelika Rzewuska (Warszawa) – sopran oraz Levente Kuzma (Węgry) – organy. Partnerami wydarzenia są: Województwo Lubelskie, Powiat Łukowski oraz Fundacja Wydźwięk Kultury. Wydarzenie bierze udział w Programie „Warto być Polakiem", którego organizatorem jest Samorząd Województwa Lubelskiego.

OFERTY PRACY ŁUKÓW

URZĄD PRACY

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik fizyczny, Sętki/ Gomuła	1	6 000,00 zł	u
Aparatowy, Łuków/ Lumiko	1	6 640,00 zł	u
Elektryk, Łuków/ Lumiko	1	6 260,00 zł	u
Laborant chemiczny, Łuków/ Lumiko	1	5 840,00 zł	u
Kierowca/kierowca placowy, Łuków/ Lumiko	1	6 190,00 zł	u
Sprzedawca, Łuków/ TECH – ROL	1	6 500,00 zł	u
Szwaczka maszynowa, Czerśl	1	4 242,00 zł	u
Sprzedawca, Wandów/ Gulik	1	5 300,00 zł	u
Pizzer, Łuków/ Da Grasso		4 500,00 zł	z
Kelner, Łuków/ Da Grasso		2 250,00 zł	z
Pracownik demontażu pojazdów samochodowych, Łuków/ Walczak	1	4 300,00 zł	u
Rozbieracz – wykrawacz, Łuków		27,7 zł/ godz.	z
Sprzedawca, Łuków/ Drosed	1	4 550,00 zł	u
Operator minikoparki, Łuków/ AGRO	1	5 000,00 zł	u
Policjant, Łuków/ KWP	1	6 427,90 zł	mianowanie

u – umowa o pracę z - umowa zlecenie

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA
RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY
GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI
UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY
NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT
POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE
HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE
DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA
Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Dariusz Szustek zamienił garnitur na sportowe ubranie

23 maja z placu Narutowicza w Łukowie wystartowała X Sztafeta Niepodległości śladami ks. generała Stanisława Brzóski. Wydarzenie to upamiętnia 159. rocznicę śmierci ks. Stanisława Brzóski oraz bohaterów powstania styczniowego. Szczególnie wyróżniającym się uczestnikiem był starosta powiatu łukowskiego.

Fot.Starostwo Powiatowe w Łukowie

Dariusz Szustek przebiegł wraz z młodzieżą kilka kilometrów

Starosta Szustek, biegnąc razem z młodzieżą ze szkół z Krynki, Sokołowa Podlaskiego, Aleksandrowa, Gołaszyna, Trzebieszowa i Siedlec oraz narciarzami z Uczniowskiego Klubu Sportowego Rawa Siedlce, pokazał, jak ważne jest zaangażowanie władz lokalnych w inicjatywy promujące pamięć historyczną i zdrowy tryb życia.

Wicestarosta Janusz Kozioł, przemawiając przed startem sztafety, podkreślił, jak istotne jest pielęgnowanie pamięci o narodowych bohaterach i aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. - Dzisiejsza sztafeta to nie tylko sportowa rywalizacja, ale przede wszystkim hołd dla ks. Stanisława Brzóski, który oddał swoje życie za wolność naszej ojczyzny - mówił Kozioł.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia wiązanek kwiatów i zapalenia zniczy pod tablicą upamiętniającą miejsce zamieszkania ks. Brzóski oraz pod pomnikiem Powstańców Styczniowych. Uczestników pobłogosławił ks. Kanonik Jerzy Cąkała.

Organizatorami biegu byli Zespół Szkół w Krynce, Hufiec Maryi im. Pani Ostrobramskiej z Wilna oraz Związek Harcerstwa Polskiego. Sztafeta, która przebiega na dystansie 67 km na trasie Łuków – Siedlce – Sokołów Podlaski, była nie tylko wydarzeniem sportowym, ale także lekcją historii i patriotyzmu.

Patryk Pytlak

Uczniowie „Kościuszki" tuż za podium w wojewódzkim finale turnieju motoryzacyjnego

Uczniowie z I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Łukowie osiągnęli znaczący sukces podczas wojewódzkiego finału turnieju motoryzacyjnego w Chełmie, zajmując czwarte miejsce.

Drużyna I LO, w składzie: Szymon Gałach, Paweł Grochowski oraz Marcin Panasz, zaprezentowała się znakomicie na różnych polach rywalizacji, co zaowocowało bliskim podjęciem podium. Mimo minimalnej porażki z drużyną z Zamościa, uczniowie z Łukowa mogą być dumni ze swojego osiągnięcia.

W XXVI Finale Wojewódzkiego Ogólnopolskiego Turnieju Motoryzacyjnego reprezentanci tego powiatu wykazali się doskonałą umiejętnością jazdy motorowerem, zajmując drugie miejsce. Dodatkowo, ich umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy zostały docenione, co zaowocowało zajęciem trzeciego miejsca.

Niestety, nie wszystkie konkurencje przyniosły tak spektakularne wyniki. Wyniki jazdy samochodem z talerzem Stewarta oraz testów z przepisów ruchu drogowego okazały się nieco gorsze, co uniemożliwiło zdobycie miejsca na podium.

Puchar za zajęcie IV miejsca został wręczony uczniom przez Arkadiusza Kwiecińskiego, dyrektora Delegatury w Chełmie Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Paweł Tymosz, opiekun drużyny, podkreślił ogrom pracy i zaangażowania, jakie chłopcy wkładali w przygotowania do zawodów zarówno na poziomie powiatowym, jak i wojewódzkim. Mimo lekkiego zawodu z niezdobyciem podium, wyraził wiarę w to, że doświadczenie zdobyte podczas tegorocznej edycji turnieju zaowocuje jeszcze lepszymi wynikami w przyszłym roku.

- Serdecznie dziękuję chłopcom za ogrom pracy i zaangażowanie, które wkładali w ostatnich miesiącach przygotowując się do zawodów powiatowych i wojewódzkich. Zawody stały na wysokim poziomie. Do ostatniej konkurencji ważyły się losy miejsc na podium. Wszyscy czujemy ogromny zawód, ale wierzę, że doświadczenie zdobyte w tych zawodach zaprocentuje w przyszłorocznej edycji turnieju - powiedział Paweł Tymosz.

Patryk Pytlak

Fot.I LO w Łukowie

Drużyna I LO, w składzie: Szymon Gałach, Paweł Grochowski oraz Marcin Panasz, zaprezentowała się znakomicie na różnych polach rywalizacji, co zaowocowało bliskim podjęciem podium

A U T O P R O M O C J A
ODWIEDŹ NASZ PORTAL Lukow24.pl

R E K L A M A

R E K L A M A

eprasa.pl 0393e4fac3

Podwyżki diet radnych powiatu łukowskiego.

Spora kasa dla Szustka

W środę, 22 maja odbyła się druga sesja Rady Powiatu Łukowskiego obecnej kadencji, podczas której radni nie tylko wybrali składy komisji, ale również jednogłośnie zdecydowali o podwyżkach swoich diet. Uchwalono także wynagrodzenie dla starosty, Dariusza Szustka.

Podczas sesji radni przyjęli projekt uchwały dotyczącej wysokości diet oraz wydawania poleceń wyjazdów służbowych dla przewodniczącego Rady Powiatu. Zgodnie z nowymi przepisami, diety radnych wzrosną o około 10 procent. Nowe stawki wynoszą:

- przewodniczący Rady Powiatu: 3 650,41 zł (204 proc. kwoty bazowej 1 789,42 zł, wcześniej 190 proc.)
- zastępcy przewodniczącego Rady Powiatu: 3 292,53 zł (184 proc., wcześniej 170 proc.)
- przewodniczący komisji stałych: 3 113,59 zł (174 proc., wcześniej 160 proc.)
- zastępcy przewodniczących komisji stałych: 2 755,71 zł (154 proc., wcześniej 140 proc.)
- członkowie komisji stałych: 2 576,76 zł (144 proc. wcześniej 130 proc.)

Wynagrodzenie Starosty-Podczas obrad uchwalono również wynagrodzenie starosty, które pozostanie na tym samym poziomie, co w poprzedniej kadencji. Dariusz Szustek, przewodniczący Zarządu Powiatu Łukowskiego, będzie zarabiał miesięcznie 20 130 zł. Składają się na to:

- wynagrodzenie zasadnicze: 10 430 zł
- dodatek funkcyjny: 3 450 zł
- dodatek za wysługę lat (20 proc. wynagrodzenia zasadniczego): 2 086 zł
- dodatek specjalny (30 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego): 4 164 zł

Historia PodwyżekPrzypomnijmy, że podobne zmiany miały miejsce w 2021 roku, kiedy to po raz pierwszy od sześciu lat diety radnych zostały podniesione na mocy ustawy z 17 września 2021 roku. Wtedy również zwiększono wynagrodzenie starosty.

W 2021 roku diety radnych kształtowały się następująco:

- przewodniczący Rady i członkowie Zarządu Powiatu: około 3 400 zł
- wiceprzewodniczący Rady: około 3 040 zł
- przewodniczący komisji: około 2 860 zł
- wiceprzewodniczący komisji: około 2 500 zł
- członkowie komisji: około 2 325 zł
- pozostali radni: około 2 150 zł

Wynagrodzenie starosty wówczas wzrosło do 20 130 zł brutto, z wynagrodzeniem zasadniczym 10 430 zł, dodatkiem funkcyjnym 3 450 zł, dodatkiem za wysługę lat 2 086 zł oraz dodatkiem specjalnym 4 164 zł.

Patryk Pytlak

Członkowie Łukowskiej Rady Seniorów wylosowani

11 osób - dziewięć wybranych w drodze losowania oraz dwóch przedstawicieli burmistrza Łukowa - będzie liczyć nowa Łukowska Rada Seniorów.

W czwartek, 23 maja odbyło się losowanie członków Rady spośród wszystkich zgłoszeń spełniających wymogi formalne. Łukowska Rada Seniorów to organ konsultacyjny i doradczy. Skupia przedstawicieli różnych organizacji, stowarzyszeń i klubów zrzeszających środowiska senioralne.

Wraz z upływem kadencji dotychczasowych członków Łukowskiej Rady Seniorów, Burmistrz Miasta ogłosił nabór na członków, którzy chcieliby zasiadać w nowej Radzie. Kandydatury można było zgłaszać do 8 maja. Z uwagi na większą liczbę chętnych, aniżeli liczba dostępnych (dziewięciu) miejsc, zgodnie ze statutem ŁRS, konieczne było zorganizowanie publicznego losowania i dokonanie wyboru członków Rady spośród wszystkich zgłoszonych osób, których zgłoszenia spełniały wymogi formalne.

Lista osób wylosowanych do składu Łukowskiej Rady Seniorów w drodze publicznego losowania przeprowadzonego 23 maja przedstawia się następująco:

Alfreda Kintop
Wanda Krasuska
Jolanta Maryla Kielak
Helena Niebrzegowska
Marek Czernecki
Maria Chmielewska
Marian Radzikowski
Mirosław Borychowski
Halina Wojtalska

Teraz - zgodnie ze statutem Łukowskiej Rady Seniorów - skład Rady uzupełni burmistrz Łukowa w drodze zarządzenia.

Patryk Pytlak

R E K L A M A

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS yetico Kabe SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Beata Pochmam ze statuetką Człowieka Roku 2023 Ziemi Łukowskiej

Statuetka Człowieka Roku 2023 Ziemi Łukowskiej już w rękach Beaty Pochman! Patryk Pytlak, zastępca reaktora naczelnego Wspólnoty Łukowskiej i Portalu Łuków24.pl, wręczył ja zwyciężczyni plebiscytu podczas obchodów Dni Łukowa.

Pani Beata otrzymała statuetkę Człowieka Roku w sobotę 25 maja na scenie przy ul. Prusa podczas Dni Łukowa. Podziękowała wszystkim, którzy wspierają ją w działalności społecznej. Zwyciężczyni plebiscytu to przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Gręzówce i kierownik Zespołu Ludowego Kumpele. Jest inicjatorką i pomysłodawczynią wielu inicjatyw kulturalnych, m.in. Święto Jagody, Wesele na ludowo, spacer historyczny po Gręzówce, wycieczki integracyjne dla kobiet i rodzinne. Wspólnie z paniami z KGW dba o miejsca pamięci na terenie swojej miejscowości.

Jako organizatorzy plebiscytu dziękujemy burmistrzowi Łukowa Piotrowi Płudowskiemu oraz dyrektorowi Łukowskiego Ośrodka Kultury Grzegorzowi Skwarkowi za umożliwienie nam wręczenia nagrody pani Beacie ze sceny podczas Dni Łukowa.

mo

Statuetka Człowieka Roku 2023 Ziemi Łukowskiej już w rękach Beaty Pochman! Patryk Pytlak, zastępca reaktora naczelnego „Wspólnoty Łukowskiej" i Portalu Łuków24.pl, wręczył ją zwyciężczyni plebiscytu podczas obchodów Dni Łukowa

ROZMOWA Z BEATĄ POCHMAN - CZŁOWIEKIEM ROKU 2023 ZIEMI ŁUKOWSKIEJ

WSPÓLNOTA: Została Pani Człowiekiem Roku 2023 Ziemi Łukowskiej. Jakie są Pani związki z Łukowem i Ziemią Łukowską?

BEATA POCHMAN: Urodziłam się na Ziemi Łukowskiej, wychowałam, cały czas mieszkam i nie zamierzam stąd wyjeżdżać. Jestem rodowitą gręzowianką. Od urodzenia mieszkam w Gręzówce i w sumie daleko się nie przeprowadziłam po ślubie, bo mieszkałam przy szkole i po przeprowadzce dalej mieszkam w centrum Gręzówki przy szkole. Rodzice, dziadkowie - wszyscy pochodzimy z Gręzówki. To nasze gniazdo rodzinne.

Jak znajomi i rodzina przyjęli fakt, że została Pani wybrana Człowiekiem Roku 2023 Ziemi Łukowskiej? I komu pierwszemu o tym Pani powiedziała?

- Jako pierwszy dowiedział się mój mąż, później mama i córka. Moi bliscy są bardzo zadowoleni. Powiedzieli, że bardzo miło, że po tylu latach działania i poświęceń, ktoś to po prostu zauważył i docenił.

Proszę opowiedzieć, co Pani robi na co dzień, jaka jest Pani rodzina, gdzie Pani pracuje?

- Od prawie 30 lat jestem mężatką, mam troje dzieci, dwoje wnuków. Pracuję jako pielęgniarka w Mazowieckim Centrum Onkologii w Siedlcach. Jestem pielęgniarką z wykształcenia, z zawodu, z zamiłowania. Od początku, kiedy skończyłam szkołę, jestem w zawodzie, czynnie pracuję, bez przerw, bez urlopów wychowawczych i praktycznie bez dłuższych zwolnień.

Dlaczego wybrała Pani taki zawód?

- Na początku to może był przypadek. Myślałam o pielęgniarstwie, ale koleżanka chciała na pedagogikę, więc zdałam egzaminy do Wyszkowa na pedagogikę. Ale później stwierdziłam, że to za daleko, tęskniłam za bliskimi, rozłąka z rodziną i mieszkanie w internacie były ciężkie. Więc zdecydowałam, że pójdę do liceum medycznego w Łukowie. Skończyłam liceum, potem zdobyłam tytuł magistra pielęgniarstwa, zrobiłam specjalizację geriatryczną i pracuję właśnie w Centrum Onkologii na oddziale onkologicznym.

Nagroda CZŁOWIEK ROKU ZIEMI ŁUKOWSKIEJ jest związana z Pani działalnością społeczną. Jak to się zaczęło?

- Kiedy urodziłam najmłodszą córkę Julię w 2008 r., chciałam po ciąży troszkę schudnąć. I zaczęłyśmy z dziewczynami w grupie ćwiczyć. Z racji tego, że w naszej wsi nic się nie działo, nie było żadnych inicjatyw i koło gospodyń było nieaktywne, to postanowiłyśmy je wskrzesić.

I udało się...

- Na początku spotykałyśmy się w kole i wymyśliłyśmy pierwszy piknik „Święto Jagody". Potem zorganizowałyśmy wycieczkę. Powoli wszystko zaczęło się rozkręcać. Było coraz więcej pomysłów. Dwa razy zrobiłyśmy dla chętnych spacer historyczny po Gręzówce. Wykorzystałyśmy, że osoby ze starszego pokolenia mają dużą wiedzę o naszej miejscowości i chciały ją przekazać. Sama byłam w szoku, że tyle rzeczy mieściło się w Gręzówce: np. urząd gminy, posterunek policji i kawiarnia.

Miałyście Koło Gospodyń „Kumpele" a wkrótce powstał zespół śpiewaczy o tej samej nazwie. Znalazłyście jeszcze czas na występy na scenie?

- Nasz zespół powstał właśnie przy okazji spacerów historycznych. Aby je urozmaicić wymyśliłyśmy krótki występ. Spodobało nam się i powstał zespół. Zespół działa oczywiście na bazie członkiń KGW Kumpele. To jest jeden twór - nierozłączny: Koło Gospodyń i zespół - wszystko robimy wspólnie.

W kolejnych latach udało wam się pozyskiwać środki zewnętrzne na realizację kolejnych pomysłów...

- Tak, napisałyśmy projekt na warsztaty kulinarne „Leśne Smaki w Gręzówce" z pomocą koleżanki, która jest w naszym kole i jednocześnie pracuje w samorządzie. Zrobiłyśmy warsztaty. A że świetlicę mieliśmy w PRL-owskim stylu, to cały czas dążyliśmy, żeby ta świetlica była trochę ładniejsza, trochę większa. Kuchnia była za mała. No i tak cały czas wszędzie mówiłam, żeby się przydało ją powiększyć. No to chłopaki wzięli i powiększyli.

Pomysłów Pani nie brakuje...

- Ja często mam jakąś wizję, a są osoby, które później tą wizję przelewają w czyny. Ja oczywiście z nimi pracuję, nie siadam. Też plecy mnie bolą. Czasami, jak już długo się nic nie dzieje, rozmyślam, co zrobić, żeby rozruszać ludzi. Jak nie mogę spać, to myślę. Nieraz sobie na kartce spiszę, że coś by można fajnie zrobić. Obmyślam scenariusze, teraz np. na „Święto Jagody". I potem wszyscy siadamy, ja opowiadam, co wymyśliłam. Rozdzielamy role i działamy. Robiłyśmy także akcje pomocowe, dla samotnej mamy, na leczenie młodej mieszkanki. Naprawdę, ludzie, jeśli coś się dzieje, są ofiarni i dają radę.

- Chciałabym podziękować wszystkim osobom, które wspierają działalność naszego KGW i zespołu Kumpele. Dużo osób na to pracowało, że zostałam Człowiekiem Roku. Ja mam pomysły, ale żeby cokolwiek osiągnąć, to jedna osoba nic nie wskóra. Dziękuję mojej rodzinie za wytrwałość, bo mąż, dzieci i moi rodzice są w to wszystko zaangażowani. Dziękuję całemu KGW, strażakom, osobom zaprzyjaźnionym, koleżankom i kolegom. Dużo osób pracuje, żeby cokolwiek wyszło i był taki efekt, jaki widzimy na końcu, to jest sztab ludzi zaangażowanych. Dziękuję im jeszcze raz, że chcą, że mogą i że swój wolny czas poświęcają!

Co roku organizujecie po wsi przejazd Mikołaja z paczkami dla najmłodszych...

- Pomysł na Mikołaja zrodził się w czasie, kiedy pandemia zamknęła wszystkich w domach. No i coś trzeba było zrobić. Wymyśliłyśmy takiego Mikołaja, który będzie jeździł przez całą wieś. No i że śniegu zwykle nie ma, to na mojej przyczepce zorganizowaliśmy taki prototyp sań Mikołaja. Wyrzynałam te płozy z kartonów i dekorowałyśmy. Pierwsze wyszły takie sobie, ale wszyscy byli zadowoleni. Wszystkie dzieci dostały prezenty. Najpierw napisały listy. My te wszystkie listy przeczytałyśmy. Budżet miałyśmy ograniczony. Na drugi rok wymyśliliśmy, żeby rodzice przynieśli zapakowane paczki. Mikołaj wręczał te prezenty. Staramy się co roku zrobić naszym dzieciom teatrzyk, wystawiłyśmy także przedstawienie dla dzieci autystycznych

Kolejna impreza zapoczątkowana przez Kumpele to spektakl obrzędowy pt. „Wesele w Gręzówce". Jak na to wpadłyście?

- Właśnie to wesele ludowe też wymyśliłyśmy. Każdy wie, jak wygląda współczesne wesele. Ale dawniej były inne tradycje weselne. Przypominamy je. Pokazujemy także żniwa, sianokosy, wykopki, zmówiny, chrzciny. I co roku coś nowego wplatamy w spektakl. Cieszymy się, jak ludzie przychodzą na te spektakle, kiedy ludzie z zewnątrz bardzo pozytywnie nas postrzegają.

Jak Wasza działalność wpłynęła na mieszkańców Gręzówki?

- Myślę, że wpłynęła pozytywnie. Część osób obserwuje, część ludzi mówi: „że wam się chce, że macie na to czas". Spora grupa, jak członkinie KGW, strażacy i chętni angażują się bardziej. Umiemy lepiej się zorganizować, coś załatwić, pozyskać sponsorów. Jedna potrafi to, druga to, trzecia tamto. No i już umiemy więcej piec i gotować, bo cały czas się szkolimy. Już nie ma dla nas problemu, żeby zrobić imprezę na 100 osób, bo i sylwestry organizujemy i chrzciny. Kiedy sporo osób się złączy w działaniu, to fajne rzeczy wychodzą. Myślę, że się rozwinęłyśmy. Chętnie się spotykamy, bo to trochę taka terapia – zamiast siedzieć w domu, musimy wyjść, chociaż czasami się nie chce.

Zajęć Pani nie brakuje, a co lubi Pani robić w wolnym czasie?

- Jeśli mam wolny czas, to lubię wypoczynek w górach, zwiedzanie, baseny, masaże i spa. No i wycieczki lubię organizować. z koleżankami z koła byłyśmy i nad morzem i w górach, bo i Lipka i Gniezno, Toruń, Gdańsk, Gdynia, Sopot, Hel, Licheń, Wrocław, Wambierzyce, Kraków, Wadowice, Kalwaria Zebrzydowska, Oświęcim, Kielce, Pacanów, a za granicą Praga, Wiedeń, Bratysława, Budapeszt, Wilno, Kowno, Troki.

Dziękujemy za rozmowę.

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

O G Ł O S Z E N I E

Łuków, dnia 08.05.2024r.

G.6810.9.2024

D E C Y Z J A

Na podstawie art. 8 ust.1 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r., poz. 140) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r., poz. 572), po wszczęciu postępowania na wniosek Wójta Gminy Trzebieszów,

o r z e k a m:

uznać za **mienie gromadzkie** nieruchomości położone w obrębie **0014 Szaniawy Matysy, gm. Trzebieszów,** oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr: **1161, 1332, 1354, 1753, 1868, 14, 108, 236, 388, 448, 424, 450, 470, 501, 608, 610, 682, 1683, 1972, 1973.**

Uzasadnienie

Starosta Łukowski na wniosek Wójta Gminy Trzebieszów wszczął postępowanie do nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym Szaniawy Matysy, oznaczonych jako działki nr : 1161, 1332, 1354, 1753, 1868, 14, 108, 236, 388, 448, 424, 450, 470, 501, 608, 610, 682, 1683, 1972, 1973, celem ustalenia czy na podstawie ustawy z 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2022 r., poz. 140) stanowiły mienie gromadzkie.

Na podstawie art. 8 ust. 1 i 6 przywołanej ustawy starosta ustala, stosownie do art. 1 i 3, które nieruchomości stanowią wspólnotę gruntową bądź mienie gromadzkie.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc po uwagę stan nieruchomości istniejący w dacie wejścia w życie ustawy w dniu 5 lipca 1963 r. Ma ona charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Rozpatrując przedmiotowy wniosek organ ustalił co następuje. Działki objęte wnioskiem położone w obrębie ewidencyjnym Szaniawy Matysy w rejestrze do założenia ewidencji gruntów założonym w dniu 10.10.1967r. wpisane zostały pod poz. rejestrową 334 na str.55-60, dla których jako władającego gruntem wpisano „ Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji", wykazano jako grunty pod wodami „wodocieki". Działki te, jak wynika z oświadczeń świadków, (protokoły przesłuchań w aktach sprawy), od zawsze jak pamiętają, wskazując już na lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte XX wieku, stanowiły ogólnodostępne dobro służące wszystkim mieszkańcom wsi.

Rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy może nastąpić w oparciu o przepisy ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. (t.j. Dz. U. z 2022, poz. 140). Zgodnie z art. 8 ust.1 powołanej ustawy starosta wydaje decyzję o ustaleniu czy grunty objęte wnioskiem stanowią mienie gromadzkie. Oprócz wspólnot gruntowych określonych w art.1 ww. ustawy, zagospodarowaniu w trybie i na zasadach określonych w ustawie podlegają także nieruchomości rolne, leśne i obszary wodne stanowiące mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów o zarządzie takim mieniem, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy były faktycznie użytkowane wspólnie przez mieszkańców wsi. Definicja mienia gromadzkiego, którego dotyczy ustawa o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych znajduje się w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1962r. w sprawie zarządu mieniem gromadzkim oraz trybu jego zbywania(Dz. U. z 1962r. nr 64, poz. 303). I tak zgodnie z §1 przez mienie gromadzkie należy rozumieć mienie, które do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych (Dz. U. nr 43, poz.191) stanowiło majątek dawnych gromad jako majątek gromadzki, dobro gromady oraz inne prawa majątkowe, zaś przez dawne gromady – należy rozumieć gromady istniejące do dnia wejścia w życie powołanych przepisów ustawy.

Gromady pod rządami ustawy z dnia 23.03.1933r. o częściowej zmianie samorządu terytorialnego nie były jednostkami samorządu terytorialnego posiadały jednak osobowość prawną i były podmiotami majątku i dobra gromadzkiego. Ustawa z dnia 20 marca 1950r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej w art.1 wprowadziła system jednolitej władzy państwowej, powołała rady narodowe jako organy tejże władzy i zniosła związki samorządu terytorialnego (art.32 ust.2). Majątek dotychczasowych związków samorządu terytorialnego z mocy prawa stał się majątkiem państwa (art.32, ust.2). Jednakże skutki prawne takiego rozwiązania nie dotyczyły majątku dawnych gromad.

Dla omawianej kwestii skutki prawne wyniknęły z ustawy z dnia 25.09.1954r. o reformie podziału administracyjnego wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych. W miejsce dotychczasowych gmin i gromad utworzono nowe gromady jako jednostki podziału administracyjnego wsi, zaś gromadzkie rady narodowe stały się organami władzy państwowej w gromadach. W wydanym na podstawie delegacji wynikającej z ww ustawy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10.06.1957r. w sprawie zbywania nieruchomości wchodzących w skład majątku i dobra dawnych gromad (Dz. U. Nr 49, poz. 237) majątek i dobro gromadzkie traktowano jako własność państwa.

Grunty objęte wnioskiem jak wynika z oświadczeń mieszkańców wsi miały i mają charakter użyteczności publicznej. Stan taki istniał w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 29.06.1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, tj. w dniu 5 lipca 1963r., stąd też biorąc powyższe pod uwagę należało orzec jak w sentencji.

Zgodnie z art. 8 ust.1 i ust.6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych decyzja niniejsza ma charakter deklaratoryjny i potwierdza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie powołanej wyżej ustawy. Decyzję podaje się do wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości oraz ogłasza wywieszając w Urzędzie Gminy oraz w Starostwie Powiatowym przez okres 14 dni, a także zamieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej.

Pouczenie

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Łukowskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art.49 kpa doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Decyzja niniejsza podlega podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty w sołectwie Zaolszynie oraz poprzez wywieszenie na okres 14 dni na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Trzebieszów oraz w Starostwie Powiatowym w Łukowie, a także zamieszcza się ją w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Trzebieszów i Starostwa Powiatowego w Łukowie.

Na podstawie art.127a K.p.a. w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania w formie oświadczenia złożonego wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Decyzja niniejsza nie podlega opłacie skarbowej – na podstawie art.7 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2006r. o opłacie skarbowej (tj. Dz. U. z 2023 r.,poz.2111)

Starosta Łukowski
Dariusz Szustek

Andrzej Skwarek z nową funkcją. Zmiany w ZDP w Łukowie

Andrzej Skwarek został p.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie. Przemysław Suchodolski po wyborach zmieni stanowisko w ZDP-ie.

Andrzej Skwarek przez wiele lat pracował w łukowskim Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej. Przez kilka lat był nawet jego prezesem. W 2021 roku otrzymał pracę w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łukowie

Przemysław Suchodolski po tym, jak otrzymał mandat radnego powiatu łukowskiego, musiał zrezygnować z pełnienia funkcji zastępcy dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie. Jednak jak powiedział nam dyrektor ZDP Ryszard Szczygieł, Suchodolski otrzyma inne zadanie.

- Kilka dni po wyborach, Pan Suchodolski zwrócił się do mnie z prośbą o pracę w zarządzie, ale na innym stanowisku. Wskazał konkretne stanowisko, więc zaproponowałem mu je. Będzie pełnił rolę Głównego Specjalisty do Spraw Zamówień Publicznych w Wydziale Zamówień Publicznych. Zbigniew Zemło, dotychczasowy kierownik działu administracji zamówień publicznych, będzie kontynuował pracę jako specjalista, a Suchodolski przejmie jego obowiązki. Wspólnie będą prowadzić ten wydział. Ponieważ mamy wiele przetargów i inwestycji, Suchodolski będzie miał wiele do zrobienia, ale zna tematykę i na pewno sobie poradzi - powiedział Ryszard Szczygieł.

P.o. zastępcy dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie obejmie Andrzej Skwarek, radny miasta Łuków, który jeszcze kilka tygodni temu pełnił funkcję kierownika służby interwencyjnej w ZDP.

Patryk Pytlak

Zmiany na stanowisku Kierownika Administracji Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa poinformowała o zmianach kadrowych w administracji osiedli Klimeckiego i Chącińskiego. Po wielu latach pełnienia funkcji Kierownika Administracji, Adam Niebrzegowski zakończył współpracę ze Spółdzielnią

Błażej Wasilewski będzie pełnić funkcję Kierownika Administracji os. Klimeckiego i os. Chącińskiego

Nowym Kierownikiem Administracji został Błażej Wasilewski, doświadczony inżynier budownictwa.

„Jako inżynier budownictwa, swoim doświadczeniem, posiadaną wiedzą i kwalifikacjami jest odpowiednią osobą na to stanowisko. Pan Błażej posiada uprawnienia budowlane i jest biegłym sądowym w zakresie kosztorysowania, a także wieloletnim pracownikiem nadzoru nad inwestycjami z funduszy publicznych. Dlatego też wierzymy, że będzie dokładał wszelkich starań celem jeszcze lepszego funkcjonowania Administracji GM1" - czytamy w komunikacie ŁSM.

Patryk Pytlak

Wypadek pomiędzy Gręzówką a Krynką. Kierowca BMW trafił do szpitala

W środę, 22 maja przed godziną siódmą rano doszło do poważnego zderzenia na drodze krajowej nr 63, w rejonie skrzyżowania Gręzówki z Krynką.

W wyniku wypadku ranny został kierowca BMW. Jego samochód został całkowicie zniszczony (fot. KPP w Łukowie)

W wypadku uczestniczyły dwa pojazdy: samochód marki Skoda, prowadzony przez 23-letniego kierowcę, oraz samochód marki BMW, którym kierował 35-letni mężczyzna.

Według informacji podanych przez łukowską policję, w wyniku kolizji kierowca BMW doznał obrażeń ciała. Poszkodowany został natychmiast przewieziony do szpitala, gdzie stwierdzono, że jego obrażenia nie są groźne.

Wstępne ustalenia wskazują, że przyczyną wypadku była nieprawidłowość popełniona przez 23-letniego kierowcę skody. Na skrzyżowaniu dróg, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił on pierwszeństwa przejazdu kierującemu BMW, który poruszał się drogą krajową nr 63.

Policja potwierdziła, że obydwaj kierujący byli trzeźwi. Po zakończeniu czynności wyjaśniających, ruch na drodze krajowej nr 63 został przywrócony do normy.

Patryk Pytlak

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Firma z Wohynia Masarnia Ubojnia „ZEMAT” Zdzisława Trościańczyka otrzymała Złoty Puchar za produkty najwyższej jakości w przemyśle mięsnym

Fot.MRiRW

Puchar Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesława Siekierskiego za zwycięstwo w 56. KONKURSIE „Produkty najwyższej jakości w przemyśle mięsnym” 2024 otrzymała Masarnia Ubojnia „ZEMAT” Zdzisław Trościańczyk i Spółka Sp. J. w Wohyniu. Puchar odebrał Adrian Trościańczyk

Czesław Siekierski,
minister rolnictwa

Chcę wyrazić uznanie, wdzięczność i podziękowanie dla sektora przemysłu mięsnego, który na przestrzeni lat stał się polską wizytówką. 20 rocznica obecności Polski w Unii Europejskiej to dobry moment na podsumowanie zmian, jakie przeszedł polski przemysł przetwórczy, w tym mięsny. Te zmiany są wynikiem ogromnej pracy, która została wykonana w zakresie wdrożenia zmian w systemie ustawodawczym i stworzenia instytucji niezbędnych do spełnienia wymaganych standardów. Obecnie, dzięki rozwojowi przemysłu przetwórczego, eksportujemy towary rolno-spożywcze na łączną kwotę prawie 52 mld euro.

Minister Czesław Siekierski podczas 56. Dni Przemysłu Mięsnego pn. „Perspektywy wędzarnictwa w Polsce” wręczył ZŁOTY PUCHAR firmie Masarnia Ubojnia „ZEMAT” Zdzisława Trościańczyka z Wohynia.

W tegorocznej edycji wzięły udział 42 zakłady mięsne i drobiarskie z całej Polski. Ocenie poddano 141 produktów mięsnych. Wyróżnieni zostali najlepsi producenci i najwyższej jakości przetwory mięsne. Minister Czesław Siekierski wręczył puchary i dyplomy mięsnym zakładom przetwórczym.

Konkurs pod tytułem **„Produkty najwyższej jakości w przemyśle mięsnym 2024”** obejmował następujące grupy: kiełbasy, wędzonki, wędliny surowe i surowe-dojrzewające, produkty blokowe, wędliny podrobowe, mięso kulinarne, wyroby garmażeryjne (w tym dania i wyroby gotowe), galarety mięsne i mięsno-warzywne, konserwy pasteryzowane i sterylizowane i inne produkty, w ilości 141 próbek z 42 zakładów mięsnych i drobiarskich.

Monika Mackiewicz

Nagrodzone w Konkursie produkty mogą być znakowane znakiem towarowym „Produkt najwyższej jakości” 2024.

Masarnia Ubojnia „ZEMAT” Zdzisław Trościańczyk i Spółka Sp. J. w Wohyniu nagrodę otrzymała za sortymenty: Salceson ozorkowy, Salceson czarny, Kaszanka grillowa, Mięso garmażeryjne, Salceson włoski, Blok z pietruszką, Pieczeń cebulkowa, Kiełbaski firmowe/ frankfurterki, Szynka z komina, Farsz na pierogi

W r. 1983 w urzędzie gminy Wohyń została zarejestrowana firma pod nazwą „Produkcja Wyrobów Wędliniarskich”. Z małego dwuosobowego zakładu stała się poważnym renomowanym podmiotem gospodarczym w branży masarskiej w województwie lubelskim zatrudniającym nawet 50 osób, współcześnie 36. Początkowo produkcja opierała się głównie na wyrobach podrobowych. W miarę upływu lat przy zmieniającej się gospodarce wolnorynkowej asortyment wyrobów rozszerzył się do 100. Jest to typowa firma rodzinna. Technologia produkcji oparta jest na doświadczeniu właściciela firmy, Zdzisława Trościańczyka. Produkcja opiera się na zastosowaniu surowców pochodzących ze sprawdzonych, lokalnych źródeł oraz wykorzystaniu nowoczesnych maszyn i urządzeń w połączeniu z tradycyjnymi recepturami. Jest to gwarantem uzyskania produktów wysokiej jakości. Tradycja, wysoka jakość i swój smak to dewiza tego zakładu.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier – pakowacz, Biała Podl./ Kożuchowski	1	6 000,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl./ Kożuchowski	1	6 000,00 zł	u
Kelner, Biała Podl./ Dworek Diana		27,7 zł/ godz.	z
Kucharz, Porosiuki/ Dworek Diana	1	6 200,00 zł	u
Operator CNC – regeneracja felg, Biała Podl./ Kożuchowski	1	6 000,00 zł	u
Pracownik produkcji, Strzakły		4 265,80 zł	z
Sortowacz surowców wtórnych, Biała Podl./ WOD -KAN	1	4 300,00 zł	u
Sprzedawca, Biała Podl./ Amazing Fish	1	4 242,00 zł	u
Technolog, Międzyrzec/ ZREMB	1	5 000,00 zł	u
Spawacz MIG – MAG, Międzyrzec/ ZREMB	1	4 500,00 zł	u
Ślusarz, Międzyrzec/ ZREMB	1	4 300,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Ogrodniki/ RT Serwis	1	6 000,00 zł	u
Operator koparki, Swory/ POLAQUA		36 zł/godz.	z
Pakowacz ręczny, Manie		27,7 zł/godz.	z
Kierowca samochodu dostawczego, Sławacinek Stary	1	4 900,00 zł	u
Pracownik pomocniczy, Biała Podl./ POL -KRES -AGRA		27,7 zł/godz.	z
Asystent księgowości, Biała Podl./ GO LOGIS	1	4 242,00 zł	u
Prace w ogrodnictwie, Kostomłoty		27,7 zł/godz.	z

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Radzyniu Podlaskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Technik farmaceutyczny, Radzyń	1	4 300,00 zł	u
Opiekunka środowiskowa, Czemierniki/ GOPS		45 zł/ godz.	z
Pomoc kuchenna, Radzyń	1	4 242,00 zł	u
Księgowa/y, Radzyń/ Doradztwo Finansowo – Księgowe	1	6 000,00 zł	u
Masarz – produkcja wędlin, Wohyń/ ZEMAT	1	4 300,00 zł	u
Kierowca – magazynier, Wohyń/ ZEMAT	1	4 300,00 zł	u
Masarz – ubojowiec, Wohyń/ ZEMAT	1	4 300,00 zł	u
Sprzedawca, Radzyń	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik stolarza, Radzyń	1	4 242,00 zł	u
Pracownik produkcji, Radzyń		27,7 zł/ godz.	z
Sprzedawca, Turów/ Gulik	1	6 000,00 zł	u
Policjant, Radzyń/ KWP	1	6 427,90 zł	mianowanie
Frezer – narzędziowiec, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Tokarz, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u
Ślusarz narzędziowy, Radzyń/ GFN	1	4 242,00 zł	u

u – umowa o pracę
z – umowa zlecenie

NEKROLOGI

Radzyń Podlaski

Marianna Paszkowska 89 lat
zm. 17 maja, Radzyń

Kazimierz Karwowski 60 lat
zm. 17 maja, Radzyń

Andzrej Mućko 64 lata
zm. 20 maja, Ulan

Eugeniusz Zesiuk 88 lat
zm. 21 maja, Turów

Zofia Koncerewicz 86 lat
zm. 21 maja, Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

PARCZEW

Elżbieta Maliszewska 42 lata
zm. 14 maja, Parczew

Ryszard Piętka 62 lata
zm. 16 maja, Sosnowica

Tadeusz Myka 74 lata
zm. 17 maja, Kolano

Marek Kozyrski 52 lata
zm. 17 mja, Siemień

Edward Hordejuk 54 lata
zm. 18 maja, Gęś

Leszek Wetoszka 59 lat
zm. 19 maja, Radcze

Krystyna Markowska 76 lat
zm. 19 maja, Parczew

Hipolit Szymaniak 88 lat
zm. 22 maja, Sosnowica

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

BIAŁA PODLASKA

Andrzej Szewczuk 68 lat
zm. 15 maja, Biała Podlaska

Edward Panasiuk 93 lata
zm. 16 maja, Worgule

Romuald Rudzki 63 lata
zm. 17 maja, Huszcza

Jerzy Lotkowski 9 lat
zm. 17 maja, Biała Podlaska

Marian Nikończuk 73 lata
zm. 17 maja, Międzyrzec

Jadwiga Dołęgowska 86 lat
zm. 17 maja, Huszcza

Bogusława Nieszporek 79 lat
zm. 19 maja, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl 0393e4fac3

Chcą remontować kolejne boiska

GMINA ŁUKÓW: Gmina będzie się starać o pieniądze ze źródeł zewnętrznych na modernizację boisk wielofunkcyjnych przy zespołach szkół w Gołąbkach, Gręzówce i w Krynce oraz rozbudowę Leśnego Zespołu Rekreacyjno-Edukacyjnego „Amonit" w Klimkach.

Podczas sesji w piątek 24 maja Rada Gminy wpisała te zadania do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Modernizacja boisk to kolejny etap unowocześniania szkolnej bazy sportowej.

- Niedawno zmodernizowaliśmy takie obiekty przy szkołach w Dąbiu, Gołaszynie, Rolach, Strzyżewie i w Świdrach. Kończy się przetarg na wykonanie podobnych robót w Czerśli i Zalesiu, a jeszcze w tym miesiącu złożymy wniosek o dofinansowanie na ostatnie trzy boiska wielofunkcyjne z nawierzchnią poliuretanową - mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Pieniądze na ten cel samorząd chce pozyskać z „Programu rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej - Sportowa Polska", skąd może otrzymać dotację na pokrycie 1/2 kosztów, które są szacowane na 2 mln zł. Nabór wniosków w tym programie kończy się 31 maja.

Rozbudowa „Amonitu" w Klimkach może kosztować ok. 950 tys. zł. Gmina chce na to pozyskać środki z „Funduszy Europejskich dla Lubelskiego". Wysokość dofinansowania może sięgać 85 procent kosztów, a wniosek trzeba złożyć do 29 maja.

Jeśli dotacje zostaną przyznane, obydwa projekty będą realizowane w 2025 r.

mo

O G Ł O S Z E N I E

Stoczek Łukowski, dnia 28 maja 2024 r.

G-G.6721.4.2024

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 1690/1 w Stoczku Łukowskim

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 zm.) oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 zm.), w związku z Uchwałą Nr LVIII/373/2024 Rady Miasta Stoczek Łukowski z dnia 29 lutego 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 1690/1 w Stoczku Łukowskim,

zawiadamiam o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ewidencyjnej nr 1690/1 w Stoczku Łukowskim

w dniach od 28.05.2024 r. do 28.06.2024 r.

projekt dokumentu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Stoczek Łukowski: (http://www.bip.stoczek-lukowski.pl/) w zakładce „Zagospodarowanie przestrzenne" oraz na stronie internetowej Miasta Stoczek Łukowski (https://www.stoczek-lukowski.pl/) w zakładce „Aktualności" , a w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 209.

Spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego odbędzie się 6 czerwca 2024 r. o godz. 16:00 w siedzibie Urzędu Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski, w sali konferencyjnej, która jest miejscem przystosowanym do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami oraz za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo).

Dyżury projektanta odbędą się w dniach:

6 czerwca 2024 r. w godz. 15.30-16.00 w Urzędzie Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski;

11 czerwca 2024 r. w godz. 11-12 za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo), po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski;

13 czerwca 2024 r. w godz. 16-17 za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Link do spotkania: (https://meet.google.com/tch-ksbk-kpo), po uprzednim umówieniu się za pośrednictwem UM Stoczek Łukowski.

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu planu należy składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Plac Tadeusza Kościuszki 1, 21-450 Stoczek Łukowski) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: miasto@stoczek-lukowski.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Stoczka Łukowskiego.

W uwadze należy podać swoje imię i nazwisko (nazwę) oraz adres zamieszkania (adres siedziby) a także adres poczty elektronicznej. Można również podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Należy także wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą.

Konsultacje zakończą się w czwartek 28 czerwca 2024 r.

W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Stoczka Łukowskiego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowania dotyczącego sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, zm.3)), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Burmistrz Miasta Stoczek Łukowski
Marcin Sentkiewicz

Gminny Dzień Dziecka na „Amonicie" w Klimkach. Już 2 czerwca!

GMINA ŁUKÓW: Gminna Biblioteka Publiczna w Łukowie zaprasza wszystkie dzieci z Gminy Łuków na XI Gminny Dzień Dziecka. Wydarzenie zaplanowano w niedzielę 2 czerwca w Leśnym Zespole Rekreacyjno - Edukacyjnym „Amonit" w Klimkach.

Organizatorzy zaplanowali liczne atrakcje:

- Ciaputek i Tulinka, czyli Tulinki - zespół muzyczny porwą dzieci do wspólnej muzycznej zabawy, godz. 16.30;
- Zespół Pieśni i Tańca „Jata" zatańczy i zaśpiewa;
- Teraz pora na Seniora Klub Seniora Gminy Łuków wystąpi z przedstawieniem „Lokomotywa";
- Strażacy z OSP Zalesie i OSP Sięciaszka Pierwsza udostępnią sprzęt strażacki i szykują wodne atrakcje;
- Animacje, że MUCHA nie SIADA zagwarantuje niesamowitą zabawę;
- Bibliotekarki z GBP w Łukowie planują Biblioteczną Strefę Animacji; m.in. malowanie buziek.

Będą też konkursy z nagrodami i bezpłatny dostęp do dmuchanych zjeżdżalni, słodkości przygotowane przez KGW Kumpele oraz wielką dolewkę lemoniady.

mo

Bezpłatna i anonimowa pomoc dla osób potrzebujących wsparcia

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Stoczku Łukowskim zaprasza do korzystania z usług psychologa i terapeuty uzależnień.

W tym roku dla mieszkańców gminy Stoczek Łukowski nadal zapewniony jest bezpłatny dyżur psychologa i terapeuty uzależnień.

- Zapraszamy do skorzystania z bezpłatnej i anonimowej pomocy osoby m.in. znajdujące się w kryzysie, przeżywające stratę, depresyjne, znerwicowane, podejrzewające u siebie lub bliskich uzależnienie oraz z problemami przemocy domowej. Dyżury terapeuty uzależnień i psychologa zaplanowano dwa razy w miesiącu. Funkcjonowanie Punktu jest finansowane ze środków z Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii – informuje kierownik GOPS Paweł Lasota.

HARMONOGRAM PRACY PUNKTU KONSULTACYJNEGO NA 2024 ROK:

- Spotkania psychologa organizowane są w każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w siedzibie GOPS Stoczek Łukowski w godz. 9 - 14;
- Terapeuta uzależnień przyjmuje w pierwszą niedzielę miesiąca - zajęcia grupowe oraz w każdy trzeci piątek miesiąca w godz. 8.30 - 13.30 w Salce Kancelaryjnej przy Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Stoczku Łukowskim;
- W celu umówienia wizyty należy skontaktować się pod nr tel. 25 797 01 77;
- Na wizytę można umówić się również bezpośrednio w placówce GOPS Stoczek Łukowski ul. 1-go Maja 12a, 21-450 Stoczek Łukowski;

W jakich sprawach możesz się zgłosić?

- po doświadczeniu trudnej życiowo sytuacji (np. rozwód, śmierć bliskiej osoby, choroba itp.);
- gdy doświadczasz bezradności, złości, lęku z powodu długotrwałych konfliktów rodzinnych;
- jeśli doświadczasz przemocy lub ją stosujesz i chciałbyś/chciałabyś to zmienić;
- jeśli podejrzewasz u siebie lub osoby bliskiej uzależnienie od alkoholu lub substancji psychoaktywnych;
- jeśli przeżywasz trudności emocjonalne (nasilone i utrudniające funkcjonowanie emocje: lęk, smutek, złość, poczucie winy lub inne);
- jeśli miewasz myśli samobójcze;
- jeśli przeżywasz trudności w kontaktach społecznych (np. nieśmiałość, konfliktowość);
- jeśli występują inne przyczyny, powodujące cierpienie emocjonalne.

mo

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Dni Łukowa 2024. Niezapomniane trzy dni pełne atrakcji

Dni Łukowa 2024 już za nami! Trzydniowe święto naszego miasta było pełne emocji, atrakcji i niezapomnianych chwil.

Impreza rozpoczęła się w piątkowy wieczór, 24 maja tradycyjnym Biegiem z pochodniami. Wieczorny bieg przyciągnął licznych uczestników, atmosfera była magiczna.

Sobota, 25 maja była prawdziwym festiwalem różnorodnych wydarzeń. Od rana na boiskach przy Krznie odbyła się Przedszkoliada, w której najmłodsi mieszkańcy Łukowa rywalizowali w licznych konkurencjach sportowych. Popołudnie przyniosło emocje związane z Triathlonem w Zimnej Wodzie oraz Ogólnopolskim Zlotem Motocyklowym – Moto Łuków.

Wieczorem scena muzyczna na Placu Targowym rozgrzała publiczność. Na scenie zaprezentowali się DJ Allen, Arczi i Kade. Nasi muzycy zorganizowali wielki elektroniczny balet. Gwiazdą wieczoru był Kubańczyk, który swoim występem porwał tłumy.

Niedziela, 26 maja rozpoczęła się uroczystą Mszą Świętą w intencji Łukowa i jego mieszkańców w Kolegiacie pw. Przemienienia Pańskiego. Kolejny dzień Triathlonu w Zimnej Wodzie oraz drugi dzień Moto Łuków przyciągnęły entuzjastów sportu i motoryzacji.

Na scenie głównej, po południu, wystąpiła Łukowska Orkiestra Dęta, Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy" oraz Mikołaj Gajowy. Następnie publiczność mogła cieszyć się koncertem Andrzeja Rybińskiego i formacji Live Duet. Specjalny koncert przygotowała również Fabryka Piosenki ŁOK, a finałowy występ Ani Wyszkoni o godz. 20.30 był prawdziwą wisienką na torcie tegorocznych obchodów.

Nie zabrakło też licznych dodatkowych atrakcji, takich jak strefa gastronomiczna, animacje dla dzieci oraz konkursy z nagrodami, które urozmaicały czas uczestnikom przez całe trzy dni.

Więcej zdjęć i obszerną relację z Dni Łukowa 2024 znajdziecie w następnym numerze. Dziękujemy wszystkim za udział i już teraz zapraszamy na przyszłoroczne święto!

Patryk Pytlak

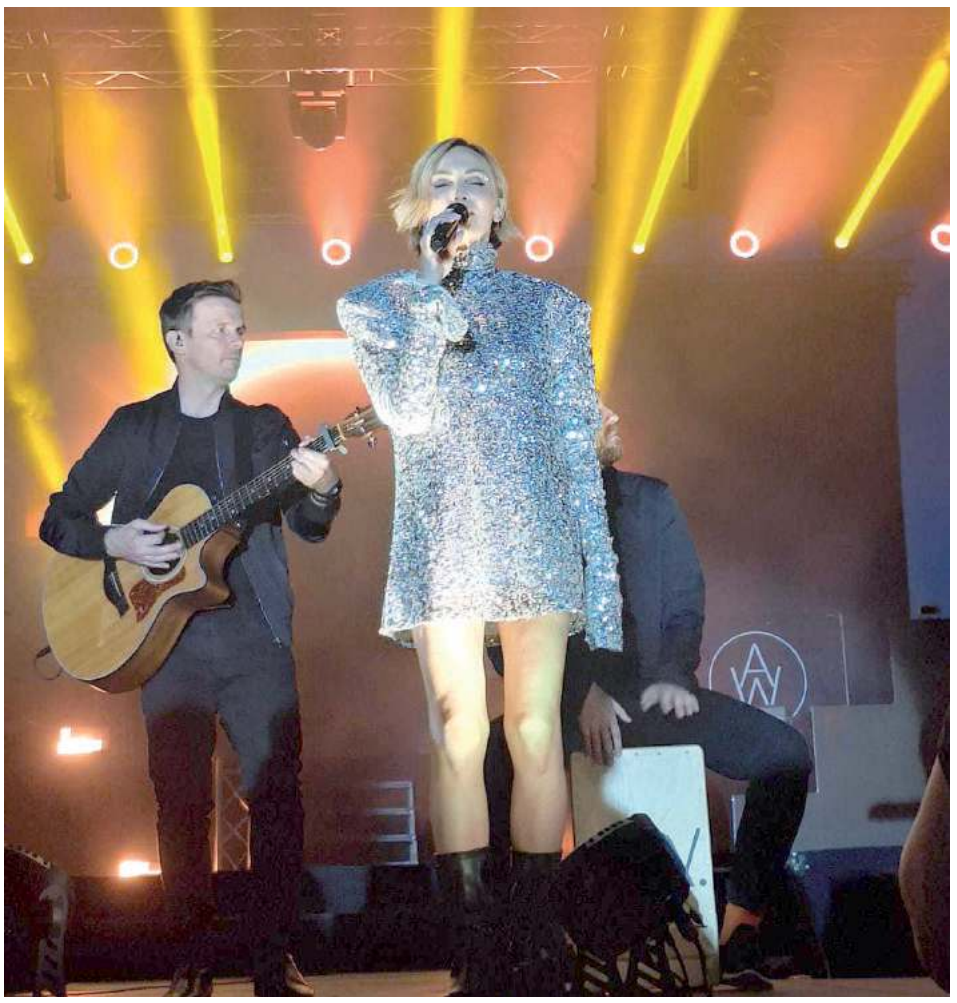

Gwiazdą tegorocznych Dni Łukowa była Ania Wyszkoni (fot. Miasto Łuków)

Ulice Łukowa wypełniły się dźwiękiem silników i zapachem spalin. Punktualnie o godz. 12 w sobotę, 25 maja ruszył rajd motocyklowy organizowany przez łukowskie grupy Bears Riders i Girls Riders. Zlot miłośników dwóch kółek to część tegorocznych Dni Łukowa (fot. UM Łuków)

Ponad 350 zawodników wzięło udział w tradycyjnym „Biegu z Pochodniami", który zainaugurował Dni Łukowa 2024. Sportowe wydarzenie organizowane przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łukowie, jak co roku przyciągnęło uczestników w różnym wieku, którzy mieli okazję zmierzyć się w nietypowej rywalizacji po zmroku (fot. Miasto Łuków)

Sobotnie popołudnie przyniosło emocje związane z Triatlonem nad Zalewem Zimna Woda (fot. UM Łuków)

Podczas sobotniego koncertu tłum porwał Kubańczyk (fot. UM Łuków)

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Od jakiegoś czasu w Lubartowie mówiło się nieoficjalnie, że do stanowiska sekretarza przymierzany jest Janusz Bodziacki

Sam radny wojewódzki nowym sekretarzem powiatu lubartowskiego

Nie było niespodzianki. Tego samego dnia, którego odbyła się rozmowa kwalifikacyjna, ogłoszono wyniki naboru. Szybko zdecydowano, że stanowisko sekretarza powiatu lubartowskiego zajmie Janusz Bodziacki. - Ubolewam, że nie było innych kandydatów - mówi starosta Jan Sławecki.

Jedyny chętny

Starostwo Powiatowe w Lubartowie opublikowało informację o wyniku naboru na stanowisko sekretarza powiatu.

„W wyniku otwartego i konkurencyjnego naboru zatrudniony zostanie Pan Janusz Bodziacki, zamieszkały w Firleju" - czytamy w komunikacie na biuletynie informacji publicznej.

Nie podano, ilu kandydatów zgłosiło się do naboru.

- Janusz Bodziacki był jedynym kandydatem - przyznaje Jan Sławecki, starosta powiatu lubartowskiego.

Wakat na tym stanowisku powstał po tym, jak z urzędu odszedł dotychczasowy sekretarz, Michał Rola, który wygrał wybory na wójta gminy Abramów.

Od jakiegoś czasu w Lubartowie mówiło się nieoficjalnie, że do stanowiska sekretarza przymierzany jest Janusz Bodziacki.

W przeszłości był przez dwie kadencje burmistrzem Lubartowa. Po porażce z Krzysztofem Paśnikiem w 2018 roku został dyrektorem Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych w rządzonym przez PiS Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. W tegorocznych wyborach samorządowych zdobył wystarczająco dużo głosów, by sięgnąć po mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego.

Fot. Archiwum

- Zostałem poinformowany przez przedstawicieli władz powiatu, że jestem potrzebny - powiedział „Wspólnocie" po złożeniu dokumentów, a jeszcze przed rozstrzygnięciem naboru Janusz Bodziacki

Jan Sławecki
starosta

Patrząc na życiorys i doświadczenie Janusza Bodziackiego, można się było spodziewać, że będzie to silny kandydat

W związku z tym musiał zrezygnować z pracy w Urzędzie Marszałkowskim. Ostatnio w Starostwie objął stanowisko kierownika Wydziału Promocji i Rozwoju Regionalnego, zwolnione kilka miesięcy temu przez Grzegorza Siwka, nowego wójta gminy Firlej.

Dlaczego były burmistrz Lubartowa, a obecnie radny Sejmiku Województwa zdecydował się kandydować na stanowisko sekretarza?

- Zostałem poinformowany przez przedstawicieli władz powiatu, że jestem potrzebny. Moje życie zawodowe też się tak ułożyło, że chcę tu wykorzystać swoje doświadczenie. Jeśli komisja mnie wybierze, to wykorzystam to ponad 35-letnie doświadczenie samorządowe w pracy na rzecz mieszkańców powiatu - uzasadnia Janusz Bodziacki.

„Silny kandydat"

- Komisja stwierdziła, że kompetentnie odpowiadał na pytania. Patrząc na jego życiorys i doświadczenie, można się było spodziewać, że będzie to silny kandydat. Ubolewam, że nie było innych kandydatów - mówi Jan Sławecki.

Starosta w rozmowie ze „Wspólnotą" tuż po pierwszej sesji Rady Powiatu przyznawał, że jest już po pierwszych rozmowach z osobą, która ma odpowiednie kompetencje do zajęcia stanowiska sekretarza. Nie chciał jednak zdradzać wtedy personaliów tej osoby.

- Chodziło o Janusza Bodziackiego. Wiedziałem, że byłby dobrym kandydatem na to stanowisko. Wiedziałem, że będzie kandydował, bo wyraził taką wolę. Nie wykluczałem jednak wtedy, że sekretarzem może zostać ktoś inny - zapewnia Jan Sławecki.

Janusz Bodziacki będzie musiał dzielić pracę sekretarza z obowiązkami radnego Sejmiku Województwa.

- To bardzo ważne stanowisko w każdym urzędzie, to jest właściwie druga osoba w urzędzie po staroście. Wśród jego zadań jest m.in. organizacja pracy urzędu - zaznacza starosta. - Sesje Sejmiku nie odbywają się tak często, to jest skumulowane z komisjami. Absencje Janusza Bodziackiego z tego powodu na pewno nie będą problemem. Ja widziałbym w tym nawet pewną szansę, bo mamy w Sejmiku osobę, która świetnie będzie znać problemy powiatu lubartowskiego i będzie mogła je przedstawić na forum wojewódzkim - dodaje Jan Sławecki.

Tymczasem Starostwo szuka kierownika Wydziału Organizacyjno-Administracyjnego. Dotychczas wydziałem tym kierowała Joanna Białek. Od 13 maja jest sekretarzem gminy Abramów. Termin składania dokumentów w tym naborze został zamknięty w poniedziałek, 27 maja.

Dominik Smagała

Oszust z portalu randkowego wyłudził od puławianki 180 tys. zł

A wszystko przez internetową znajomość i obietnice szybkiego zarobku, które mieszkance powiatu puławskiego składał mężczyzna poznany w aplikacji randkowej. 35-latka straciła swoje oszczędności, a w dodatku została z pożyczkami do spłacenia. Sprawę wyjaśnia puławska policja.

Wszystko zaczęło się w kwietniu. Wtedy 35-letnia mieszkanka powiatu puławskiego na jednym z portali randkowych poznała mężczyznę. Charlie, bo tak się przedstawił, miał być Holendrem mieszkającym w Lublinie. Aby utwierdzić ją w przekonaniu, że rzeczywiście jest zainteresowany znajomością z nią, wysyłał swoje zdjęcia. Kobieta szukała ich w internecie, ale nie znajdując, uwierzyła w szczere intencje nowego znajomego.

Charlie proponuje zarobek

Po pewnym czasie znajomość z serwisu randkowego przeniosła się na komunikator internetowy. Charlie zaproponował 35-latce, by spróbowała inwestycji w internecie, w kryptowaluty. Twierdził, że sam w nie inwestuje, zna się na tym i że można na tym dobrze zarobić. Nic niepodejrzewająca mieszkanka powiatu puławskiego postanowiła spróbować i zaczęła działać na internetowych platformach finansowych, cały czas instruowana przez Holendra. To właśnie on podsyłam jej wszystkie niezbędne linki.

- 35-latka wpłacała pieniądze na specjalne konto, kupowała za nie kryptowaluty, które następnie transferowała na podany przez mężczyznę link. Otrzymała nawet informację o przyznanej nagrodzie, prawie 100 dolarów, co utwierdziło ją w przekonaniu, że transakcje są prawdziwe - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Naciągnięta na pożyczki

W pewnym momencie otrzymała rzekome ostrzeżenie o tym, że jej transakcje wzbudziły zainteresowanie na amerykańskiej giełdzie i będzie musiała zapłacić podatek. Kobieta, nie mając już pieniędzy, poszła do banku, aby zaciągnąć kredyt na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Już wtedy pracownica banku zasugerowała jej, że proceder, w którym uczestniczy, może być oszustwem. W tej sytuacji 35-latka pożyczyła kilkadziesiąt tysięcy złotych od znajomego i wykonała zlecone przez Holendra transakcje. Niedługo po tym dostała kolejne ostrzeżenie, z którego wynikało, że instytucje finansowe mogą wobec niej wszcząć międzynarodowe śledztwo. Znów konieczna była zapłata. Tym razem mieszkanka powiatu puławskiego wzięła pożyczkę na 100 tys. zł w innym banku, by odzyskać zainwestowane pieniądze.

- Niestety w dalszym ciągu był z tym problem, więc skontaktowała się mailowo z instytucją oferującą możliwość zarabiania na kryptowalutach, gdzie dowiedziała się, że strona internetowa, na której wykonywała operacje, została sfałszowana - mówi kom. Rejn-Kozak.

Wtedy postanowiła zgłosić sprawę organom ścigania, a oprócz tego poinformowała o tym swojego znajomego. Holender przestał odpisywać na jej wiadomości i kontakt z nim się urwał. Kobieta uświadomiła sobie, że została oszukana i straciła ponad 180 tys. zł.

Marta Pietroń

Myślała, że pomaga córce. Seniorka oszukana „na wypadek"

86-letnia mieszkanka Puław straciła 20 tys. zł. Przestępcy wmówili jej, że jej córka spowodowała poważny wypadek i wyłudzili od niej pieniądze.

Do oszustwa doszło w minionym tygodniu. Na telefon stacjonarny starszej pani zadzwoniła kobieta i przekazała, że jej córka spowodowała groźny wypadek, w którym poważne obrażenia odniosła pasażerka. Chwilę później do rozmowy dołączyła druga kobieta, która zmienionym głosem niewyraźnie powiedziała „mamo to ja". 86-latka zdziwiła się brzmieniem głosu córki, na co ta wyjaśniła, że to przez uraz nosa, którego sama doznała. Dalej seniorka usłyszała, że „winowajczyni" wypadku potrzebuje pieniędzy, żeby nie pójść do więzienia. - Chciała 80 tysięcy złotych. Starsza pani stwierdziła, że nie ma tyle oszczędności, że może jej przekazać nieco ponad 20 tysięcy złotych. Fałszywa „córka" zgodziła się na takie rozwiązanie i poinstruowała matkę, że po pieniądze przyjedzie kurier. W nerwach seniorka nie zwróciła uwagi na to, że kobieta zapytała ją o adres, podczas gdy jej prawdziwa córka doskonale wie, gdzie mieszka matka - opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Rzeczywiście w niedługim czasie w mieszkaniu puławianki pojawił się niski mężczyzna w maseczce i odebrał pieniądze. Po jego wyjściu kobieta, która zadzwoniła do seniorki, zakończyła połączenie. Tego samego dnia wieczorem, jak zawsze, zadzwoniła prawdziwa córka. Wtedy wyszło na jaw, że matka padła ofiarą oszustów. Kobiety zgłosiły sprawę na policję.

Marta Pietroń

REG

eprasa.pl 0393e4fac3

Śledztwo trwało wiele miesięcy. Zadaniem Prokuratury było ustalenie autorów wpisów

Prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie komentarzy pod artykułami o lubartowskim prominencie. Poprzednie władze powiatu wzywały ją do „skutecznych działań”

POWIAT LUBARTOWSKI: Śledczy stwierdzili, że nie są w stanie ustalić, kto pisał komentarze wobec jednego z prominentów z Zarządu Powiatu pod internetowymi artykułami „Wspólnoty Lubartowskiej”. Nawet mając ustalone adresy IP.

Krzysztof Sokół
p.o. prokuratora rejonowego w Lubartowie
Adres IP identyfikuje osobę, na którą zarejestrowane dane łącze. Nie oznacza to jednak, że z danego łącza korzysta tylko jedna osoba

Prominent ze Starostwa Powiatowego poczuł się dotknięty z powodu wpisów i komentarzy w internecie, pod artykułami „Wspólnoty”. Dlatego złożył doniesienie do lubartowskiej prokuratury. Do naszej redakcji wpłynął wniosek Prokuratury Rejonowej w Lubartowie o wydanie danych umożliwiających identyfikacje autorów komentarzy pod artykułami na naszej stronie internetowej.

Sąd stanął po stronie „Wspólnoty”

W odróżnieniu od dotychczasowych wniosków organów ścigania w podobnych sprawach, tym razem żądanie dotyczyło autorów wszystkich wpisów pod wskazanymi artykułami, również tych neutralnych czy niemających żadnych cech naruszenia czyichś dóbr osobistych.

„Wspólnota” zaskarżyła decyzję prokuratury do Sądu Rejonowego w Lubartowie. Ten uchylił postanowienie prokuratury i wytknął, że powinna ona wskazać konkretne wpisy pod tekstem, bo cześć z nich nie może być uznana za zniesławiające.

Przesłuchiwali świadków

Śledztwo trwało wiele miesięcy. Zadaniem Prokuratury było ustalenie autorów wpisów. Jeszcze w lutym pisaliśmy na łamach „Wspólnoty” o tym, że ustaleni świadkowie zostali wezwani na przesłuchania.

- To osoby ustalone przez adresy IP, ale to nie przesądza jeszcze, że to te konkretne osoby dokonywały wpisów. Sytuacje mogą być bardzo różne. Kwestia uzyskania danych od operatorów była żmudnym procesem, szczególnie biorąc pod uwagę liczbę wpisów. Tych adresów IP do ustalenia było kilkadziesiąt - mówił nam wówczas Krzysztof Maryńczak, ówczesny prokurator rejonowy w Lubartowie.

Koniec śledztwa

W maju śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy.

- Adres IP identyfikuje osobę, na którą zarejestrowane dane łącze. Nie oznacza to jednak, że z danego łącza korzysta tylko jedna osoba. To może być adres IP publiczny, służbowy w ramach firmy czy też domowy, z którego korzystają wszyscy domownicy. Nie ustalono fizycznie osób, które pisały wskazane komentarze - wyjaśnia Krzysztof Sokół, p.o. prokuratora rejonowego w Lubartowie.

Na decyzję prokuratora wpłynęło zażalenie złożone przez pokrzywdzonego.

- Jest procedowane. W najbliższych dniach prokurator zdecyduje, czy zostanie ono uwzględnione, czy przekazane do Sądu Rejonowego w Lubartowie celem rozpoznania - zaznacza prokurator Krzysztof Sokół.

Zarząd apelował do śledczych

Gdyby lubartowska Prokuratura ustaliła, kto wypisywał obraźliwe komentarze, autor zawiadomienia dowiedziałby się, wobec kogo kierować sprawy do sądu. Oskarżanie o zniesławienie ma charakter prywatno-skargowy, co oznacza, że trzeba samemu kierować do sądu akt oskarżenia, już bez udziału prokuratury. Ta jednak ma uprawnienia, aby w każdej sprawie ścigać podejrzanego z oskarżenia publicznego.

Poprzedni Zarząd Powiatu odnosił się publicznie do sprawy internetowych komentarzy jesienią ub.r. Było to stanowisko „w sprawie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w przestrzeni publicznej”, podjęte w formie uchwały przez czterech z pięciu członków Zarządu. Nie podpisał się pod nim nieobecny wówczas w urzędzie Tomasz Marzęda. Starosta przyznał później „Wspólnocie”, że głosowałby przeciw przyjęciu takiego dokumentu, bo sprawa wykracza poza kompetencje Zarządu Powiatu.

W stanowisku przedstawiciele władz powiatu m.in. zwrócili się z apelem do śledczych.

„Zarząd Powiatu w Lubartowie wzywa organy ścigania do podejmowania skutecznych działań prowadzących do postawienia osób rozpowszechniających w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje przed sądem powszechnym” - brzmiał dokument.

Dominik Smagała

Policja ma nowego komendanta. Jednostkę obejmuje drugi raz

Fot.KMP Biała Podlaska

Po czterech latach dowodzenia z Komendą Miejską Policji w Białej Podlaskiej oraz z policyjnym mundurem pożegnał się Komendant Miejski Policji w Białej Podlaskiej insp. Wojciech Czapla. Jego miejsce zajął insp. Andrzej Antoniewski. Antoniewski służbę w policyjnym mundurze pełni od 1998 roku. Zna specyfikę pracy w bialskiej jednostce, gdyż przez dwa lata pełnił funkcję Zastępcy Komendanta Miejskiego Policja w Białej Podlaskiej, po czym objął stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Lubartowie.

Joanna Niećko

Jakub będzie grał na niebieskich boiskach

Smutne wiadomości z obozu Laskowii Baranów. Nie żyje jeden z zawodników ekipy występującej w Klasie B.

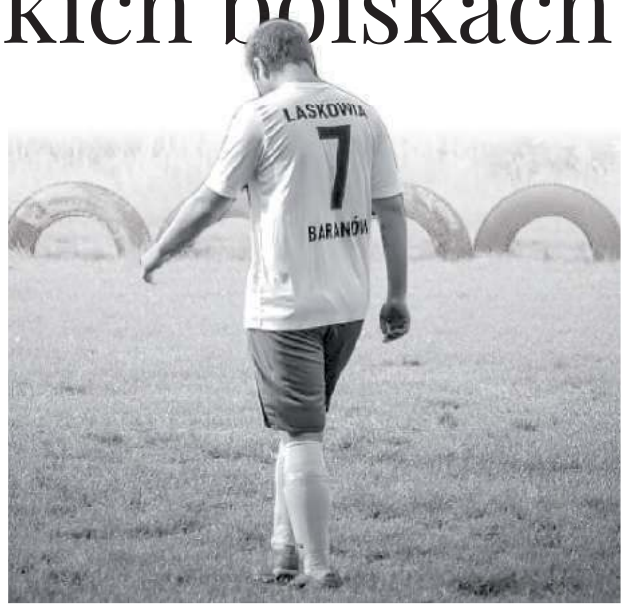

Jakub miał zaledwie 22 lata. Jego hobby była piłka nożna. Występował w Laskowii Baranów

Do Pana odszedł Jakub Jędrys. Podopieczny Piotra Szymanka miał 22 lata. Swoją przygodę z piłką zaczynał w drużynie młodzieżowej Żyrzyniaka Żyrzyn. Przez wiele sezonów reprezentował Laskowię, z roczną przerwą na grę w Gigancie Przytoczno.

W tym sezonie wystąpił w trzech meczach. W rundzie jesiennej pojawiał się na ostatnie minuty meczów, ale i tak zdołał zdobyć dwie bramki. Co ciekawe, za każdym razem trafiał do siatki w 87. minucie.

- Trudno pogodzić się z jego odejściem. Znałem Kubę od dziecka. Jego tata to mój dobry znajomy. Nie mogę uwierzyć, że nie zobaczę jego uśmiechu. Nie porozmawiamy - mówi Piotr Szymanek.

Jak przyznaje szkoleniowiec Laskowii, Kuba był jednym z tych, który występował w zespole od początku istnienia. - Razem graliśmy w Gigancie Przytoczno, a następnie przenieśliśmy się do ekipy z naszej miejscowości. Strzelał sporo bramek. Pamiętam mecze, kiedy potrafił strzelić pięć goli. Było takie spotkanie, gdy zanotował cztery bramki, a ja zaliczyłem trzy asysty. Kuba był walecznym, dobrze wyszkolonym zawodnikiem ofensywnym. Przykładał się do swoich obowiązków - dodaje.

Szymanek nie może pogodzić się z odejściem swojego młodszego podopiecznego, a zarazem kolegi. - Byliśmy niemal sąsiadami. Nasze domy rodzinne dzieliło może sto metrów, może trochę mniej. Jadąc na trening czy mecz rowerem często zatrzymywałem obok jego domu. Zawsze był czas na rozmowę, żarty. Szliśmy razem na nasz obiekt. Nie wierzę. Odszedł młody chłopak. Przed nim było całe życie - kończy ze łzami w oczach.

Bliskim składamy wyrazy współczucia.

mp

REG

Już dwie rozprawy odwołane. Napadała na banki, teraz czeka na proces

Proces Anny A. miał ruszyć miesiąc temu, ale do tej pory nie odbyła się żadna rozprawa. Kobieta jest oskarżona o dokonanie napadów na banki w Kurowie i Puławach i zrabowanie sporej sumy pieniędzy. To 36-letnia matka, która w czasie zdarzeń była w zaawansowanej ciąży.

Fot.Policja

Anna A. niedługo cieszyła się łupami, bo już dzień po drugim napadzie była w rękach policji

O tej sprawie kilka miesięcy temu głośno było w całej Polsce. Na przełomie października i listopada ub.r. kobieta dokonała dwóch zuchwałych napadów na banki w Kurowie i Puławach. Napastniczka była zamaskowana, a personel banków terroryzowała nożem. Dla pokrzywdzonych pracowniczek napady kończyły się na szczęście stosunkowo niedużymi obrażeniami - złamanym palcem w wyniku szarpaniny czy niewielką raną na szyi w efekcie przyłożenia do niej ostrza noża. Przestępczyni ukradła w ten sposób w sumie 55,8 tys. zł.

Anna A. niedługo cieszyła się łupami, bo już dzień po drugim napadzie była w rękach policji. Napastniczką była 36-letnia mieszkanka małej wsi w powiecie puławskim. Okazało się, że kobieta jest w ósmym miesiącu ciąży, a w domu ma jeszcze dwójkę nastoletnich dzieci.

W piwnicy jej domu policjanci znaleźli walizkę z pieniędzmi. Było w niej 21,3 tys. zł. Część zrabowanej kasy kobieta zdołała już wydać. Jak przyznała podczas przesłuchania, zapłaciła nimi za... materiały budowlane do budowy domu.

Postawiono jej zarzuty rozbojów oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu pracowniczek banków. Anna A. przyznała się i złożyła obszerne wyjaśnienia. Śledczym powiedziała, że motywem jej działania była zła sytuacja materialna.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Lublinie. Wyznaczono już dwie daty początku procesu. Najpierw w kwietniu, a potem w maju. W obu przypadkach rozprawy się nie odbyły. Wskazywano na brak możliwości doprowadzenia oskarżonej z aresztu. Nowy termin rozprawy wyznaczono na początek czerwca.

Sprawca rozboju z użyciem noża podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat trzech.

Dominik Smagała

eprasa.pl 0393e4fac3

Rok temu odszedł Riad Haidar.
Nigdy nie zostawiał nikogo w potrzebie

25 maja 2023 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Riad Haidar, poseł na sejm RP, neonatolog, szef sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy w Białej Podlaskiej. Setki osób żegnają wybitnego bialczanina. - Nasze miasto, Polska i my płaczemy. Riad, zostaniesz w naszych sercach na zawsze - piszą znajomi i przyjaciele.

Fot.Maciej Maciejuk

O śmierci doktora Riada Haidara poinformowano na jego facebookowej stronie internetowej rano, 25 maja. - Szanowni Państwo, z wielką przykrością i żalem informujemy, że dziś rano po długiej walce z chorobą odszedł Doktor Riad Haidar, Poseł na Sejm RP - mogliśmy przeczytać w krótkim komunikacie

Pożegnanie doktora

Na profilach facebookowych bialczan, przyjaciół doktora i samorządowców pojawiło się mnóstwo wpisów pożegnalnych.

Doktora Haidara pożegnał również szef Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, Jerzy Owsiak.

– Oddział, który prowadził w szpitalu, był jednym z pierwszych, któremu nadaliśmy imię WOŚP. Pełen energii, niezwykłego ducha, zawsze uśmiechnięty, a przede wszystkim serdecznie łączący wszystkich i wszystko. Z wielką przyjemnością słuchaliśmy jego pomysłów, a potem pomagaliśmy mu je zrealizować. To nie tylko intensywna terapia noworodka, ale także właśnie w Białej Podlaskiej powstał pierwszy dzienny oddział dla pacjentów geriatrycznych – napisał Owsiak.

Grzegorz Wróblewski, mieszkaniec Terespola, poznał z żoną Riada Haidara w grudniu 2015 roku. Wtedy w bialskim szpitalu urodził się ich syn, Michał. Było to 20 grudnia ok. godz. 22. Chłopczyk ważył 1023 g, przyszedł na świat w 27 tygodniu ciąży.

– Byliśmy bardzo przerażeni, bo zdawaliśmy sobie sprawę, co oznacza tak wczesny poród. Jedną z informacji, którą dostałem od lekarzy, była ta, że dr Haidar jest już powiadomiony, a jego zespół przygotowany do ratowania życia dziecka. Faktycznie, zespół z neonatologii natychmiast zajął się dzieckiem i jego diagnostyką – opowiada.

Ciepło i zrozumienie

Następnego dnia rano rodzice Michałka poszli do gabinetu ordynatora Haidara z myślami, że może syna należy przetransportować do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

– Dr Haidar okazał się bardzo ciepłym, empatycznym człowiekiem. Bardzo rzeczowo wytłumaczył nam stan zdrowia dziecka i przeciwwskazania do takiej decyzji. W jego słowach widziałem nadzieję, że będzie dobrze, a w jego oczach pełne zrozumienie dla naszych obaw – wspomina pan Grzegorz.

Michał został na oddziale w Białej Podlaskiej, spędził tam 50 dni w inkubatorze pod aparaturą.

– W trakcie hospitalizacji wielokrotnie spotykaliśmy się z dr. Haidarem przy inkubatorze i zawsze swoją rozmową dawał nam nadzieję. Cierpliwie tłumaczył wszystkie procedury medyczne i pozwalał na zrozumienie tego, z czym musimy się mierzyć. Nigdy nie odmówił rozmowy, pomimo licznych obowiązków zawodowych i wynikających z działalności społecznej – dodaje pan Grzegorz.

Gdy już wypisał syna z oddziału, sam załatwił Michałowi miejsce w Centrum Zdrowia Dziecka, by zrobić dodatkowe badania, których nie można było wykonać w Białej Podlaskiej.

Szacunek i uznanie

– O profesjonalizmie Doktora świadczy też fakt, jaki zespół stworzył. Wszyscy lekarze i pielęgniarki byli tak samo życzliwi i empatyczni, jak on. Często słyszeliśmy, jak personel mówił o nim „szef", ale nie z przekąsem, lecz z szacunkiem – wspomina.

Dodaje: – To wielka strata, że nie pozwolono mu kontynuować pracy w Białej, bo podczas pobytu w Centrum Zdrowia Dziecka, gdy mówiliśmy, że syn urodził się właśnie w Białej i był u dr. Haidara, to mówiono nam, że chłopczyk miał wielkie szczęście, że na niego trafił. I mówili to profesorowie w CZD. Jest nam bardzo smutno, że „odszedł do wieczności", ale niech będzie pocieszeniem dla rodziny fakt, że „nie wszystek umarł". Pamięć o nim jako dobrym lekarzu i wspaniałym człowieku będzie żyła wiecznie w nas i naszym dziecku.

mp

Wspomnienie przyjaciela Riada – Adama Wiczuka

Mimo wielu krzywd nigdy nie życzyłeś nikomu źle

To był ciężki rok - najtrudniejszy z trudnych. Myślałem, że z każdą chwilą będzie łatwiej, spokojniej. Ale jest inaczej. Riad, tak bardzo Ciebie tu wśród nas brakuje.

Adam Wiczuk wraz z Riadem Haidarem. Jak przyznaje bialczanin, codziennie brakuje wielkiego człowieka

Nie zapomniałem o żadnej złożonej Ci obietnicy. Nie wszystko się udało załatwić, ale Twoim wzorem idziemy przez życie z podniesionym czołem i bez względu na wszystko honor jest na pierwszym miejscu.

Drogi Przyjacielu,

Nie znam nikogo, prócz Ciebie, kto zamieszkał w sercach tak wielu osób. Tysiące przyszły oddać Ci hołd oraz w chwili zadumy podziękować za dobro, które od Ciebie otrzymały. Obecność każdego z nas, każda myśl i smutek, który nas ogarnia, jest wyrazem wdzięczności i miłości. Nigdy nie odpoczywałeś, nie miałeś na to czasu i miejsca w kalendarzu. Każdą chwilę wypełniałeś innymi osobami. Zawsze podkreślałeś, że jesteś najpierw lekarzem i sprawy Twoich małych pacjentów były najważniejsze. Dzięki pracy Twych rąk dziesiątki tysięcy rodzin mogą cieszyć się pięknym życiem.

Nigdy nikogo nie odtrąciłeś, nie odmówiłeś nikomu pomocy. Swoim życiem dawałeś przykład, jak z dumą, honorem i podniesioną głową iść przed siebie. Wskazywałeś drogę wszystkim, których los do Ciebie zbliżył. Mimo wielu krzywd nigdy nie życzyłeś nikomu źle. Zawsze szukałeś w drugim człowieku dobra, które próbowałeś rozpalić. Znajdowałeś to, co ludzi łączy, a nie dzieli. Osiągnąłeś wszystko to, o czym marzyłeś. Teraz my osiągniemy wszystko to, do czego nas przygotowywałeś, motywowałeś i chciałeś, byśmy osiągnęli. Będziesz z nas dumny. Nikt nie będzie w stanie Ci dorównać, ale każdy zrobi wszystko, by Cię nie zawieść.

Pamiętam i zawsze będę pamiętał każde Twoje słowo, każdy gest. Każda chwila była jedną wielką lekcją, dziś stają się niepisanym testamentem, który należy wypełnić. Nigdy się nie żegnaliśmy, bo zawsze mieliśmy zaplanowany każdy kolejny dzień. Dziś, mimo że nie ma Cię fizycznie wśród nas, wiem, że dalej będziesz podpowiadał rozwiązania i wskazywał drogę. Wierze, że jesteś. Szukam odpowiedzi na pytanie, dlaczego i nie umiem na nie odpowiedzieć. Pierwszy raz nie znajduję rozwiązania, nie rozumiem, ale wierzę, że tak - jak w każdym Twoim planie - i w tym napisanym dla Ciebie jest niedostrzegalny jeszcze dla nas sens.

Byłeś, jesteś i będziesz wzorem i inspiracją dla pokoleń. Moja Nadia mówi, że zostanie Panią Doktor, tak jak Ty i będzie pomagać innym, Mikołaj obiecuje, że będzie zdobywał najpiękniejsze bramki w reprezentacji, a pierwsza z nich będzie dla Ciebie.

Nie martw się o nic, Ania jak zawsze wszystkiego dopilnuje, a ja będę codziennie, tęskniąc, patrzył w niebo i nigdy o Tobie nie zapomnę. Wiem, że jesteś i będziesz tu z nami, bo nigdy nie zostawiłeś nikogo w potrzebie.

Kocham Cię. Adaś

mp

REG

eprasa.pl 0393e4fac3

Witamy na świecie!

Lenka Szczepaniuk z tatą, Brzeźnica Bychawska Kolonia, gm. Niedźwiada,
ur. 21 maja, g. 11:38, 3310 g, 50 cm
Rodzice: Ilona i Jakub (na zdjęciu)

Hania Przybysławska z tatą, Wola Skromowska, gm. Firlej
ur. 24 maja, g. 3:25, 3960 g, 56 cm
Rodzice: Ilona i Robert (na zdjęciu)
Rodzeństwo: Krzyś (5 lat), Zuzia (3 lata)

Kornel Piotr Pykacz z tatą, Dobrynka, pow. bialski
ur. 23 maja, g. 10:53, 4,10 kg, 58 cm
Rodzice: Wioleta i Paweł (na zdjęciu)

Milena Grochowiec, Kobylany, pow. łosicki
ur. 22 maja, g. 17:28, 3590 g, 58 cm
Rodzice: Martyna i Mateusz
Rodzeństwo: Malwina (1,5 r.)

Krzyś Sowiński, Wola Skromowska, gm. Firlej
ur. 23 maja, g. 12:25, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Magdalena i Kamil

Filip Kułak, Kock, pow. lubartowski
ur. 24 maja, 3660 g, 55 cm
Rodzice: Kinga i Patryk

Zosia Karolak, Radzyń Podlaski
ur. 22 maja, g. 12:40, 3750 g, 57 cm
Rodzice: Karolina i Michał
Brat: Jasio (6 lat)

Nataniel Mróz, Witaniów, k. Łęcznej
ur. 21 maja, g. 18:42, 3320 g, 56 cm
Rodzice: Magdalena i Michał
Rodzeństwo: Sylwia (26 lat), Samanta (23 lata)

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Baron, Damian Kaczmarek, Czosnówka gm. Biała Podlaska

Śnieżek, Liliana Gwizdek, Baranówka

Lucek, Magdalena Rozwadowska, Dminin

Lunka, Katarzyna Walkowiak, Łęczna

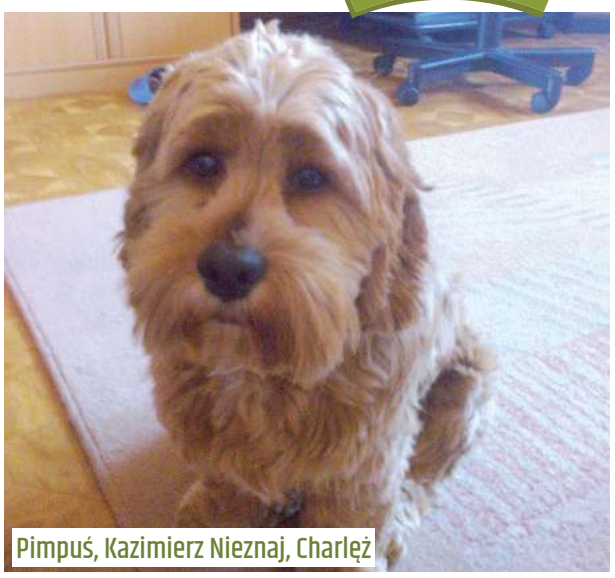

Pimpuś, Kazimierz Nieznaj, Charlęż

Odi, Iga i Krzysztof Dejniak, Trzcianki

Luna, Gabriela Kowalska, Kazimierz Dolny

Lucky, Wiktoria Łukasik, Kajetanówka

Oskar i Szoka, Kajetan Gryczka, Poważe

Felka, Karolina Pochwatka, Michałówka

REG

eprasa.pl 0393e4fac3

Lachertowie z Ciechanek - biznes, architektura i modernizm nad Wieprzem (cz. II)

Od dworku bez kanalizacji do wielkiej architektury

W historii Lachertów z Ciechanek jest wszystko. Jest syn ubogiej warszawskiej krawcowej, który dochodzi w carskiej Moskwie do wielkiej fortuny. Życie ziemiańskie, wielki biznes, działalność społeczna i bieda stalinowskiej Polski. Jest własnoręczne dojenie krów i wielka architektura. A jej centrum jest nadzwyczajnej urody pięknie niedawno odnowiony dwór w Ciechankach.

Fot.Starostwo Powiatowe w Łęczni

Dworek w Ciechankach był pierwszą realizacją Bogdana Lacherta. W kolejnych latach wspólnie z Józefem Szanajcą stworzą duet, który pchnie polską architekturę na nowe tory

Wacław Lachert urodził się w rodzinie inteligenckiej na Wołyniu. Po śmierci ojca rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie matka utrzymywała ją, prowadząc niewielki zakład krawiecki i ucząc francuskiego. Wystarczyło to jednak, żeby zdolny i pracowity młodzieniec ukończył szkołę średnią i studia w Szkole Handlowej Kronenberga. Podjął pracę biurową w fabryce braci Prochorowów, gdzie przeszedł całą drogę - od najniższego szczebla do głównego dyrektora całej, ogromnej nie tylko na ówczesne czasy, korporacji. Kiedy odszedł z posady w 1916 roku, otrzymał odprawę w wysokości miliona rubli. Był już w tym czasie człowiekiem bardzo zamożnym, inwestującym w grunty na Syberii oraz pola roponośne nad Morzem Kaspijskim.

Polskie obowiązki w Moskwie

Mimo że karierę robił w carskiej Rosji i tam mieszkał razem z całą rodziną, Lachert nigdy nie pozwolił na osłabienie swojej polskiej tożsamości. Jego krąg familijny i towarzyski stanowili w znakomitej większości Polacy. Po wybuchu wojny jego mieszkanie stało się jednym z centrów spotkań. Warto tu zaznaczyć, że zarówno arystokracja, jak i elity finansowe w tym czasie znakomicie zdawały egzamin nie tylko z patriotyzmu, ale i wrażliwości. Na wsparcie albo opiekę liczyć mogli nie tylko ludzie od dłuższego czasu funkcjonujący w Rosji, ale też np. ubodzy chłopi z nadbużańskich wiosek, którzy w liczbie ok. 2 mln w sierpniu 1915 roku w panice rzucili się w głąb Imperium, uciekając przed wojskami Niemiec i Austro-Węgier (tzw. bieżeństwo). Lachert angażował się w działania Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, wspierał organizację skautową będącą prekursorem późniejszego harcerstwa oraz kierował Polskim Komitetem Pomocy Jeńcom Wojennym.

Został nawet Goya

Po tzw. rewolucji październikowej Lachert doskonale rozumiał, że jego rosyjski majątek jest nie do skapitalizowania i wyprowadzenia. Sam, podobnie jak wielu innych z jego sfery, znalazł się w areszcie domowym i z największym trudem wydostał się do Polski. W Moskwie zostawili też mnóstwo cennych ruchomości, m.in. oryginalny obraz Goyi przywieziony kiedyś z podróży Lachertowi przez niezwykle ceniącego go Prochorowa.

Ciechanki przed Lachertami

Ciechanki należały wcześniej do klucza dóbr Łańcuchów. Okolica przeżywała swój złoty wiek. W niedalekich Milejowie i Jaszczowie swój majątek, w oparciu o przemyślaną politykę zarządzania rolnego pomnażali Rostworowscy. O okolicznościach nabycia majątku pisze p. Ewa Leśniewska: *Wacław Lachert kupuje go z całym martwym i żywym inwentarzem w 1910 roku. Kiedy rok później całą rodziną przyjeżdżają do kupionego majątku, posiadłość robi na nich ogromne wrażenie. Imponujący 10-hektarowy park, a w nim rzadkie egzotyczne drzewa: mimozy, perukowce, kasztanowce czerwone. Za prawie 600 hektarów żyznej ziemi, nadwieprzańskich łąk i lasów nowy właściciel zapłacił 132 tysiące rubli, to tyle, co cztery moskiewskie pensje prezesa Lacherta.* Na terenie majątku znajdował się niezbyt stary parterowy, drewniany dwór z dziewięcioma pokojami oraz rządówka, również drewniana, przekornie nazywana „Białym Pałacem". Przez cały okres I wojny właściciele nie bywali jednak w majątku. Brak nadzoru „pańskiego oka", zbytnie zaufanie do rządcy (którego głównym atutem był fakt, że kiedyś z Lachertem chodził do szkoły) i bliskość frontu sprawiły, że po powrocie w 1918 roku ujrzano „obraz nędzy i rozpaczy". Wyrazistym symbolem może być fakt, że fortepian i kredens odnaleziono w poniemieckim okopie.

Połowę ze swojej milionowej odprawy w koncernie Prochorowa Lachert przekazał na zakup materiałów na ubrania dla dzieci polskich uchodźców w Rosji

Między Ciechankami, Lublinem i Warszawą

Część gospodarcza pod okiem rządcy Tomaszewskiego dość szybko zaczęła przynosić dochody. Jedną z pierwszych inwestycji była budowa mieszkań dla pracowników majątku, zaraz po niej poszła budowa stajni, obór, owczarni i pozostałych, niezbędnych zabudowań gospodarczych.

Oddzielnym problemem była kwestia budowy odpowiedniego do statusu społecznego domostwa. Tutaj, jak się wydaje, potrzebny był pewien namysł. Pani Wanda częściej przebywała w Lublinie, doglądając edukacji potomstwa, Wacław zaś podjął służbę państwową. Przyjął propozycję ministra aprowizacji Antoniego Mińkiewicza i został dyrektorem Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby. Gospodarka i sieci dostaw odbudowywanego państwa były naturalnie w fatalnym stanie, bardzo wiele towarów trzeba było importować przez Gdańsk. Kompetencje Lacherta były na wagę złota, ze swojej roli wywiązywał się znakomicie. Przez kolejnych siedem lat życie właścicieli Ciechanek skoncentrowane było w Warszawie, gdzie Wacław kierował bądź sprawował nadzór nad wieloma gospodarczymi przedsięwzięciami. W Ciechankach bywali okazjonalnie, przy okazji świąt i rodzinnych uroczystości.

Wschodząca gwiazda architektury

Być może też czekano, aż do roli samodzielnego projektanta dojrzeje najstarszy syn, Bohdan Kazimierz (ur. 1900 w Moskwie). Droga młodzieńca do zostania wybitnym architektem nie była oczywista i usłana różami. Po przyjeździe z rodzicami do Polski najpierw podjął studia na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, potem zgłosił się na ochotnika do 2 Pułku Ułanów.

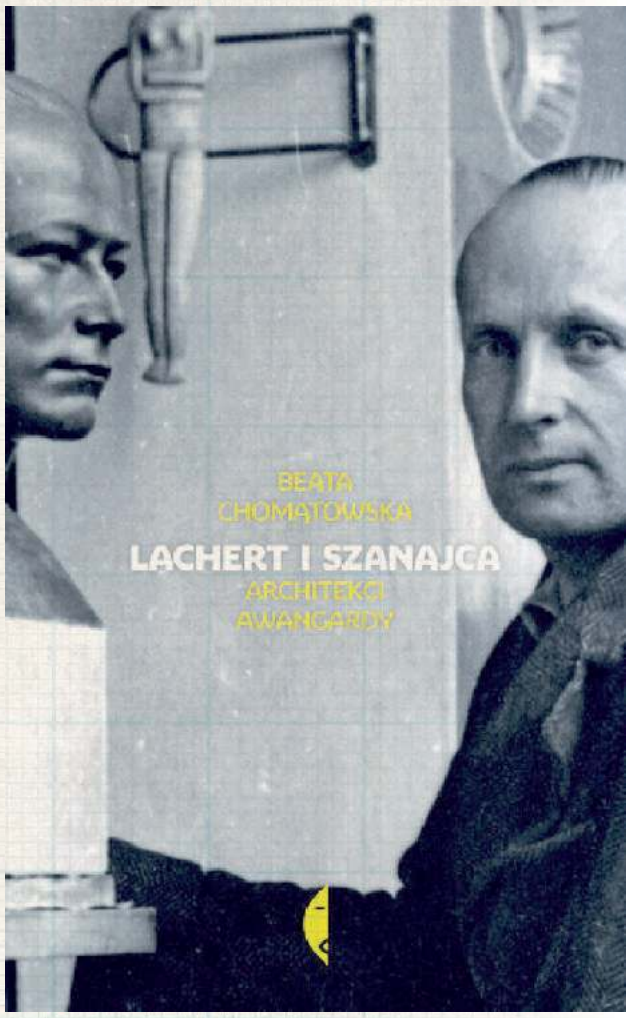

W 2015 roku nakładem Wydawnictwa Czarne ukazała się wspólna biografia Bohdana Lacherta i Józefa Szanajcy, opisująca kilkunastoletnią przyjaźń dwóch twórców uznawanych za najbardziej awangardowych architektów swojego pokolenia

Wacław Lachert od młodzieńczych lat przejawiał szczególną zaradność i zmysł do interesów. Żeby wspomóc, kiepsko prosperującą po śmierci ojca rodzinę, już jako uczeń handlował jabłkami oraz - potrzebnymi zwłaszcza aptekarzom - larwami mrówek

W czasie wojny z bolszewikami dostał się do niewoli, z której wrócił wykupiony przez znającego rosyjskie realia ojca dopiero jesienią 1921 roku. Tym razem udało mu się podjąć naukę na wymarzonej architekturze, z przyszłością prawnika rozstał się bez żalu. Można przyjąć, że pierwszym impulsem intelektualnym i artystycznym było zwiedzenie paryskiej wystawy dzieł Le Corbusiera, która z pewnością mocno ukierunkowała go w kierunku modernizmu. W czasie studiów jego mentorem był profesor Rudolf Świerczyński. *...Był jednym z najistotniejszych dydaktyków warszawskiej szkoły architektury ukazującym studentom rodzime budownictwo jako atrakcyjne źródło inspiracji architektonicznej oraz łączenia jej z najnowszymi wówczas koncepcjami architektonicznymi, czyli modernizmem. Już wtedy w młodym Bohdanie zaczęły kształtować się idee i poglądy na kształtowanie przestrzeni poprzez architekturę, jakie stworzyły go jako jednego z należących do awangardy architektów. Projekt dworu był nie tylko skończonym wykonanym z dbałością o detale dziełem, podporządkowanym funkcji, jaką miał pełnić, czyli rodzinnego domu sprzyjającemu cementowaniu wartości rodzinnych, a także dającemu możliwość intymności z drugiej strony zaprojektowanego w poszanowaniu wątków ziemiańskiej architektonicznej tradycji...* - pisze pani Ewa Lachert-Stryjkowska.

Misję zaprojektowania rodzinnej rezydencji Mieczysław otrzymał w 1924 roku, jeszcze jako student.

cdn.

Zbigniew Smółko

REG

eprasa.pl 0393e4fac3

NASZ PATRONAT - NASZ PATRONAT

Sekrety Kazimierza Dolnego:
Kto się błąka po zamkowych murach?

Część z nich w swojej książce opisała Hanna Pawłowska. A podczas spotkania w kazimierskim Domu Dziennikarza zdradziła jeszcze jeden sekret - jak wyglądała praca nad publikacją.

Po dedykację autorki ustawiła się kolejna czytelników

W środę, 15 maja mieszkańcy Kazimierza Dolnego mieli okazję spotkać się z autorką książki pt. „Sekrety Kazimierza Dolnego" - Hanną Pawłowską.

Było to już drugie spotkanie z autorką w Kazimierzu, pierwsze - przedpremierowe - odbyło się 9 maja.

Jak powstała książka o Kazimierzu

- My, twórcy książki, cieszymy się z solidnie wykonanej pracy, która owocuje bardzo pozytywnymi opiniami o niej tych, którzy już zdążyli ją przeczytać - mówi autorka. - Mieszkańcy miasta powinni czuć satysfakcję, bo oto jest kolejna publikacja o Kazimierzu, która podkreśla ważną rolę tego miasta na mapie Polski - dodaje.

W Domu Dziennikarza Hanna Pawłowska opowiedziała o swojej pracy nad książką, o ludziach, których poznała i spotkała podczas pisania. Zdradziła także kilka ciekawostek technicznych z pracy nad książką.

- Duże miasta mają dużo sekretów, a te mniejsze miasta mają sekretów mniej. Kazimierz Dolny jest ewenementem - to najmniejsze, jak dotychczas, miasto w Polsce, które ma swoje indywidualne „Sekrety" - wspomina autorka. - Z tego też powodu moja praca nad książką była potężnym wyzwaniem. Miałam bowiem napisać książkę o Kazimierzu o takiej samej objętości, jak ktoś napisał o Wrocławiu, czy Krakowie - dodaje.

Ale to nie wszystko. Samo wydawnictwo także postawiło Hannie Pawłowskiej pewne warunki.

- Każde zdanie w tej książce musiało być solidnie udokumentowane. Fakty, fakty i jeszcze raz fakty. Musiałam wykonać potężną pracę dokumentacyjną, żeby zebrać materiały do tej książki - podkreśla autorka.

Kolejnym warunkiem było to, żeby te fakty układały się w opowieści ciekawe, intrygujące, niebanalne i wciągające.

- Tutaj musiałam wykonać olbrzymią pracę intelektualną, żeby rzeczywiście wykrzesać z tych suchych faktów fascynujące historie, żeby czytelnikowi czytało się łatwo, lekko i przyjemnie - dodaje Pawłowska.

Pomogli pasjonaci i miłośnicy swojej małej ojczyzny

Podczas spotkania w Kazimierzu Dolnym autorka dziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do powstania książki.

- Ta książka nigdy by nie powstała, gdyby nie to, że w Kazimierzu istnieje duża grupa ludzi, lokalnych patriotów, pasjonatów lokalnej historii. Myślę tutaj głównie o „Brulionie Kazimierskim" - mówi Hanna Pawłowska, dodając, że nie ma w Polsce drugiego tak małego miasta, które by miało swój własny periodyk wydawany w takiej objętości i na takim poziomie merytorycznym i edytorskim. Było to dla niej źródło materiałów historycznych, naukowych, ale przede wszystkim wspomnieniowych, które wykorzystane zostały w książce.

Podczas pisania książki autorka korzystała również z informacji znajdujących się na stronie internetowej wkazimierzudolnym.pl, były to zwłaszcza informacje historyczne.

- Stronę prowadzi pani Bożena Gałuszewska, która jest także tłumaczką z języka angielskiego. Gdyby nie jej tłumaczenie (...) nie powstałby rozdział o katastrofie promu na Wiśle w 1916 r. - wyznaje pani Hanna.

I dodaje, że wydarzenie znała jedynie z bardzo lakonicznych notatek prasowych, a te w żaden sposób nie rozwijały się w rozdział.

Skarbiec wycinków prasowych

W Bibliotece Publicznej w Kazimierzu Dolnym pani Hanna znalazła coś bardzo ciekawego i zadziwiającego.

- Byłam w różnych bibliotekach, ale to, co znalazłam w tej bibliotece, to mnie zadziwiło. Tam ktoś od wielu lat z dużym zaangażowaniem wycina nożyczkami nawet najmniejsze notatki prasowe dotyczące Kazimierza i składuje je w teczkach - opowiada.

Teczki te okazały się bardzo pomocne, zwłaszcza te zawierające wycinki z lat 70. i 80.

Nieocenione były wspomnienia mieszkańców miasteczka

Do powstania książki przyczyniły się także rozmowy autorki z Joanną Lenkiewicz-Kozłowską o jej rodzinnych tradycjach gastronomicznych, co wzbogaciło rozdział o polsko - żydowskich tradycjach kulinarnych w Kazimierzu.

A rozdział o kazimierskich wiatrakach powstał dzięki współpracy autorki z właścicielem jedynego w okolicy Kazimierza wiatraka znajdującego się w Mięćmierzu, Ryszardem Dziadoszem.

- Przegadaliśmy w jego wiatraku przy herbatce wiele godzin, żeby mógł powstać rozdział pt. „A jednak się kręci" - wspomina Hanna Pawłowska.

Jeszcze jedna okazja do świętowania

W książce opisany został także kazimierski Dom Dziennikarza, w którym odbyło się spotkanie z autorką. Sam budynek budził wielkie kontrowersje w trakcie budowy i tuż po jej zakończeniu. Obecnie jest on już integralną częścią nadwiślańskiego miasteczka.

- Tak się składa, że ten obiekt w tym roku obchodzi 60-lecie swojego istnienia, co odkryłam, pisząc rozdział „Tu się działo, tu się balowało" - mówi pani Hanna.

W czasie tych 60 lat przez Dom Dziennikarza przewinęło się wielu gości, a byli wśród nich ludzie znani, popularni, wielkie osobistości. Dlatego też z okazji 60-lecia działalności Domu Dziennikarza odsłonięta została galeria portretów fotograficznych dawnych bywalców tego miejsca. Obecnie jest ona skromna, ale z czasem - jak zapewnia dyrektor Domu Dziennikarza, Dariusz Popławski - będzie się ona rozrastała. Uroczyście odsłonił ją redaktor Stanisław Wojnarowicz, przewodniczący Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczpospolitej Polskiej, który powiedział również kilka słów o historii budynku.

Spotkanie uświetnił występ młodego wokalisty, Jakuba Rogali. Jak sam o sobie mówi, śpiewa, odkąd nauczył się mówić.

Po części oficjalnej można było dostać dedykację od autorki, a także porozmawiać z nią przy kawie.

Agnieszka Gołębiowska

REG

Hanna Pawłowska urodziła się w 1955 r. w Puławach, tam też ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. księcia A. J. Czartoryskiego. Później studiowała filologię klasyczną i pedagogikę na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Studiując, pracowała w Studenckim Radiu Centrum oraz w redakcji „Głosu Uczelni". Była prezeską Klubu Dziennikarzy Studenckich UMK, a także członkinią Ogólnopolskiej Rady Studenckiego Ruchu Dziennikarskiego. Po studiach zajęła się dziennikarstwem. Pracowała w „Tygodniku Płockim" (była również jego redaktor naczelną), „Nowym Tygodniku Płockim", „Kurierze Mazowieckim", „Wiadomościach Dnia" i w „Dzienniku Łódzkim".
Do rodzinnych Puław postanowiła wrócić po zakończeniu kariery zawodowej. Teraz zajmuje się pisaniem książek (literatura faktu). Jest autorką takich publikacji, jak: „Liście jednego drzewa", „Jagódka", „Puławskie korzenie. Niezwykli ludzie związani z Puławami", „Pismaczka". „Sekrety Kazimierza Dolnego" są jej piątą książką.

Łukasz Skowyra
radny powiatowy

Miałem przyjemność otrzymać „Sekrety Kazimierza Dolnego" i powiem szczerze, że te fakty, które są zawarte w książce, zgadzają się z tym, co przekazywał np. mój dziadek (pochodzę z miejscowości Janowiec). Takim wspólnym mianownikiem jest to, że Leon Kozłowski, ostatni prywatny właściciel Zamku Janowieckiego, był pracownikiem Starostwa Powiatowego - to jest ciekawostka, której nie znałem. Dziękuję za to, że pani promuje powiat puławski.

Michał Koliński
właściciel Domu Wydawniczego Księży Młyn w Łodzi

Praca nad książką trwała rok. Powstała książka na temat Kazimierza Dolnego, miejsca wyjątkowego na mapie Polski. Cieszę się, że Kazimierz dołączył do serii „Sekrety", która jest serią książek opowiadających o niezwykłych miejscach, o ludziach, wydarzeniach dziejących się w danym regionie. Seria liczy około 90 tytułów, jest to chyba największa seria książek regionalnych w Polsce. Nasze wydawnictwo specjalizuje się w wydawaniu książek regionalnych w różnych miastach w Polsce. Istniejemy od 29 lat.

Hanna Pawłowska:
Pisząc książkę, spędziłam w bibliotekach 81 dni, ponieważ polskie przepisy nie zezwalają na wypożyczanie regionaliów do domu - trzeba je czytać na miejscu, to był duży problem, bo nie każda biblioteka ma warunki do czytania książek w takich ilościach, jak ja to robiłam. Przeczytałam 111 publikacji. Na notatki zużyłam pięć 120-stronicowych notatników dużego formatu A4. Wypisałam 18 długopisów. Na rękopisy i wydruki zużyłam 330 arkuszy papieru formatu A4.

„Ponad trzydzieści rozdziałów wypełnionych sekretami czeka na przeczytanie! Gdzie stał drewniany dwór cadyka? Czy w Kazimierzu miały powstać Hiszpańskie Schody? Jaki ładunek przypłynął do podkazimierskiego brzegu Wisły we wrześniu 1939 roku? Kto się błąka po zamkowych murach? Kim był Kozdroń uwieczniony na płótnach i w szkicownikach znanych malarzy?" - czytamy w opisie publikacji.

eprasa.pl 0393e4fac3

PIŁKA NOŻNA – FORTUNA 1. LIGA

Górnik w barażach, będą derby Lubelszczyzny!

Piłkarze pierwszoligowego Górnika stanęli na wysokości zadania - wygrali w Tychach i zapewnili sobie miejsce w barażach o PKO Ekstraklasę. Zapowiada się wielkie piłkarskie święto, bo ich rywalem w półfinale będzie Motor Lublin.

Łęcznianie przed ostatnią kolejką nie mieli szans na bezpośredni awans, który zapewniają sobie dwie pierwsze drużyny Fortuna 1. Ligi. Występ podopiecznych trenera Pavola Stano w barażach o PKO Ekstraklasę był już jednak jak najbardziej realny. W „dogrywce" o najwyższą ligę mierzą się zespoły z miejsc od trzeciego do szóstego. W półfinale baraży drużyna z trzeciej lokaty zagra z ekipą z miejsca szóstego, natomiast drugą parę stworzą zespoły z czwartej i piątej pozycji. Zwycięzcy półfinałów skonfrontują się w finałowym barażu, którego wygrany zagra w przyszłym sezonie w PKO Ekstraklasie.

Po 33. kolejkach zielono-czarni zajmowali piąte miejsce w tabeli z dorobkiem 52. punktów. Motor Lublin był czwarty, mając o punkt więcej niż łęcznianie. Tuż za plecami „Górników", z jednym punktem mniej, znajdowała się Wisła Płock. Również 51 punktów miał siódmy w tabeli GKS Tychy, czyli niedzielny rywal Górnika. Zespół trenera Dariusza Banasika był więc podwójnie zmotywowany, by z zielono-czarnymi wygrać. W baraże wierzyli jeszcze piłkarze Odry Opole i Wisły Kraków, którzy zajmowali kolejno ósme i dziewiąte miejsce w zestawieniu, mając 50 punktów.

Przed meczem z GKS-em Tychy wiadomo było, że jeśli zielono-czarni wygrają, będą pewni miejsca w barażach. W przypadku remisu nie wszystko pozostawało w ich rękach łęcznian.

W 8. minucie spotkania fantastyczną okazję do otwarcia wyniku miał Marko Roginić. Napastnik Górnika w sytuacji sam na sam z bramkarzem próbował go lobować. Wyszło tak, że piłka pofrunęła wysoko nad poprzeczką.

Gola na 1:0 próbował strzelić łęcznianom ich były piłkarz, Bartosz Śpiączka. Napastnik chciał wykorzystać błąd Lukasa Klemenza, który zbyt lekko podawał do Macieja Gostomskiego. Również i w tym przypadku uderzenie w znacznej odległości minęło bramkę.

Po przerwie tyszanie kilka razy groźnie zaatakowali. Z ponad 30. metrów piekielnie mocno strzelał Nedić i niewiele brakowało, by zaskoczył tym bramkarza Górnika, ale Gostomski był czujny. Kapitan GKS-u Tychy nie chciał dać za wygraną i za chwilę uderzał głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Po raz kolejny lepszy okazał się jednak kapitan Górnika, efektownie ratując swój zespół przed stratą gola. Golkiper zielono-czarnych miał co robić, bo za moment musiał bronić mocne strzały z pola karnego autorstwa Jakuba Budnickiego i Marcela Błachewicza.

Kiedy wydawało się, że miejscowi w końcu złamią defensywę Górnika, to zielono-czarni wyprowadzili decydujący cios. Gostomski wykopał piłkę spod bramki, która spadła pod pole karne GKS-u, gdzie dosyć szczęśliwie trafiła do Mateusza Młyńskiego. Ten przytomnie podał do wychodzącego na czystą pozycję Piotra Starzyńskiego, a wprowadzony chwilę wcześniej 20-latek z zimną krwią wykończył akcję.

W końcówce gospodarze jeszcze raz sprawdzili formę Gostomskiego. Golkiper Górnika odpowiedział dosadnie, nadal wzorowo broniąc dostępu do własnej bramki.

W efekcie Górnik wygrał w Tychach 1:0 i skończył sezon na piątym miejscu, zapewniając sobie udział w barażu o PKO Ekstraklasę.

GKS Tychy - Górnik Łęczna
0:1 (0:0)

Bramka: Starzyński 77`.
Tychy: Kikolski - Dijaković, Nedić, Budnicki, Błachewicz, Żytek (84` Szpakowski), Wojtuszek, Bieroński (61` Radecki), Machowski (84` Skibicki), Śpiączka, Rumin (61` Mikita).
Górnik: Gostomski - Durmus, de Amo, Klemenz, Zbozień, Łukasiak (90` Fazlagić), Żyra (72` Podliński), Gąska (72` Starzyński), Warchoł (59` Młyński), Bednarczyk, Roginić (72` Pawlik).
Żółte kartki: Dijaković, Bieroński, Rumin, Nedić, Śpiączka - Pawlik.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

WIELKIE DERBY LUBELSZCZYZNY

Motor utrzymał czwarte miejsce. Będziemy więc mieli kolejne wielkie piłkarskie święto na Lubelszczyźnie, bo to właśnie żółto-biało-niebiescy staną na drodze Górnika w półfinale baraży. Ten mecz już w najbliższy czwartek, 30 maja, o godz. 17.30. Spotkanie zostanie rozegrane na Arenie Lublin. Zwycięzca zagra z wygranym z pary Arka Gdynia - Odra Opole.

FORTUNA 1 LIGA

Wyniki 34. kolejki:
Tychy - Górnik 0:1
Płock - Resovia 1:2
Motor - Podbeskidzie 2:1
Chrobry - Zagłębie 2:0
Miedź - Lechia 4:1
Arka - Katowice 0:1
Wisła - Termalica 0:3
Stal - Polonia 1:2
Odra - Znicz 2:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lechia Gdańsk	34	68	60-34
2	GKS Katowice	34	62	68-35
3	Arka Gdynia	34	62	52-34
4	Motor Lublin	34	56	49-42
5	Górnik Łęczna	34	55	35-29
6	Odra Opole	34	53	42-32
7	Wisła Płock	34	51	46-46
8	Miedź Legnica	34	51	52-36
9	GKS Tychy	34	51	43-47
10	Wisła Kraków	34	50	62-50
11	Stal Rzeszów	34	48	53-60
12	Chrobry Głogów	34	42	35-49
13	Znicz Pruszków	34	42	34-44
14	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	34	41	56-52
15	Polonia Warszawa	34	35	41-50
16	Resovia	34	34	39-60
17	Podbeskidzie Bielsko-Biała	34	23	26-59
18	Zagłębie Sosnowiec	34	16	21-55

NAJLEPSI STRZELCY
22 gole - Ángel Rodado (Wisła Kraków)
15 goli - Karol Czubak (Arka Gdynia), Łukasz Sekulski (Wisła Płock)
13 goli - Sebastian Bergier (GKS Katowice), Olaf Kobacki (Arka Gdynia)
12 goli - Piotr Ceglarz (Motor Lublin), Arkadiusz Jędrych (GKS Katowice)
11 goli - Mikołaj Lebedyński (Chrobry Głogów), Joan Román (Wisła Kraków)

dsm

Wisła z utrzymaniem. Pogoń w I lidze!

Koniec sezonu w Puławach. Nasi mogą odetchnąć.

Gracze Mikołaja Raczyńskiego przegrali ze świętującą awans siedlecką Pogonią, ale co najważniejsze, utrzymali się w stawce. Stało się dzięki sprzyjającym wynikom, które padły na innych stadionach. Wisła kolejny sezon zagra w II lidze. A siedlczan czeka świętowanie promocji na zaplecze Ekstraklasy.

Sam mecz? Można o nim zapomnieć. Pogoń była wyraźnie lepsza i wygrała zasłużenie. Jeszcze w pierwszej połowie gospodarze otrzymali czerwoną kartę. A konkretnie Radosław Seweryś, który otrzymał karę za faul taktyczny.

Wisła Puławy - Pogoń Siedlce
0:3 (0:1)

Bramki: Hrnčiar 21`, Misiak 54`, Majewski 78`.
Wisła: Mielcarz - Flak (86` Cheba), Noiszewski, Wiech, Tkocz, Seweryś, Bortniczuk (67` Nojszewski), Skałecki (53` Pavlas), Janicki (86` Łuczuk), Klichowicz (86` Szymanek), Giel.
Pogoń: Burek - Misiak, Dzięcioł (90` Bujalski), Burka, Majewski, Milasius (67` Miś), Hrnčiar (57` Majewski), Szuprytowski, Karwot (90` Nowak), Demianiuk (90` Walczak), Pyrdoł.
Żółte kartki: Wiech, Skałecki, Janicki, Noiszewski, Pavlas - Hrnčiar, Szuprytowski.
Czerwone kartki: Seweryś 36`, za faul.
Sędziował: Pelka (Poznań).

Debiut Franka wychowanka

Pierwsze minuty w II lidze zaliczył Franciszek Łuczuk.

Wychowanek Wisły Puławy w tym sezonie najczęściej występował w zespole rezerw. Dostał szansę w sobotę. 16-latek pojawił się na boisku w 86. minucie, zmieniając Roberta Janickiego.

Walczą o I ligę

Znamy pary barażowe o grę w Fortuna I lidze.

PARY PÓŁFINAŁOWE
(29.05., środa)
godz. 16:00 KKS Kalisz - Polonia
godz. 18:45 Stal - Chojniczanka
(01.06., sobota)
godz. 16:30 Finał

Ale trafili!

Wiemy, z kim zespół Wisły zagra w rundzie wstępnej Fortuna Pucharu Polski.

Puławianie trafili na Chojniczankę Chojnice, która walczy o I ligę. Spotkanie odbędzie się 7 sierpnia na boisku rywali. Pary w rundzie wstępnej Fortuna Pucharu Polski ustalane są w ten sposób, że drużyny z miejsc 17-18 w Fortuna I lidze i drużyny II ligi uszeregowane są kolejno wg miejsc zajętych na koniec sezonu i najwyżej rozstawiony gra z najniżej rozstawionym itd.

RUNDA WSTĘPNA PUCHARU POLSKI
(07.08., środa)
Chojniczanka Chojnice - Wisła Puławy
Podbeskidzie Bielsko-Biała - Stomil Olsztyn
Zagłębie Sosnowiec - Sandecja Nowy Sącz
Pogoń Siedlce - Lech II Poznań
Kotwica Kołobrzeg - Skra Częstochowa
KKS 1925 Kalisz - Olimpia Grudziądz
Stal Stalowa Wola - Olimpia Elbląg
Polonia Bytom - GKS Jastrzębie
Radunia Stężyca - ŁKS II Łódź
Hutnik Kraków - Zagłębie II Lubin

mp

Wójcik zrezygnował. Znamy nowego członka zarządu Wisły

Wiesław Olszak (pierwszy z lewej) dołączył do zarządu Wisły Puławy. W środku Piotr Włodarczyk, zaś z prawej Piotr Owczarzak

We wtorkowe późne popołudnie w sali konferencyjnej MOSiR-u odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów-Członków Klubu Sportowego Wisła Puławy. Walne zostało zwołane przez zarząd celem uzupełnienia składu tego gremium.

W związku z rozwiązaniem umowy sponsorskiej przez Grupę Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA rezygnację z członkostwa w zarządzie klubu złożył Paweł Wójcik, który w myśl tej umowy formalnie reprezentował w zarządzie sponsora strategicznego.

Skład zarządu został uzupełniony przez Wiesława Olszaka, wieloletniego pracownika Zakładów Azotowych w Puławach różnego szczebla. Olszak wrócił do prac w zarządzie klubu po siedmioletniej przerwie. Wcześniej pracował w klubie, reprezentując w zarządzie głównego sponsora klubu - Zakłady Azotowe Puławy.

mp

II LIGA

WYNIKI 34. KOLEJKI
Wisła - Pogoń 0:3
Chojniczanka - Olimpia E. 3:1
Polonia - Lech II 3:0
Sandecja - Kotwica 3:1
Hutnik - Olimpia G. 1:2
KKS Kalisz - Skra 4:1
Stomil - Radunia 2:3
Stal - Zagłębie 2:1
ŁKS II - GKS Jastrzębie 0:3

TABELA II LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Pogoń Siedlce	34	58	57:45
2	Kotwica Kołobrzeg	34	56	61:45
3	KKS Kalisz	34	55	48:32
4	Stal Stalowa Wola	34	54	44:38
5	Chojniczanka Chojnice	34	54	49:44
6	Polonia Bytom	34	53	57:48
7	Radunia Stężyca	34	50	48:45
8	Hutnik Kraków	34	49	47:43
9	Zagłębie II Lubin	34	46	48:47
10	ŁKS II Łódź	34	45	46:49
11	GKS Jastrzębie	34	43	43:48
12	Wisła Puławy	34	41	48:50
13	Olimpia Elbląg	34	40	35:46
14	Olimpia Grudziądz	34	40	35:42
15	Skra Częstochowa	34	40	40:43
16	Lech II Poznań	34	39	34:50
17	Sandecja Nowy Sącz	34	35	35:48
18	Stomil Olsztyn	34	34	30:42

Piłkarze II ligi zakończyli sezon. Do I ligi awansowały ekipy: Kotwicy Kołobrzeg oraz Pogoni Siedlce. W barażach o awans na zaplecze Ekstraklasy zagrają: KKS Kalisz, Stal Stalowa Wola, Chojniczanka Chojnice oraz Polonia Bytom. Do III ligi spadły zespoły: Lecha II Poznań, Skry Częstochowa, Stomilu Olsztyn oraz Sandecji Nowy Sącz.

mp

ŁUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Strażackie pokazy i zawody. Rodzinny piknik w Trzebieszowie

Niedziela, 19 maja na długo pozostanie w pamięci mieszkańców gminy Trzebieszów. Rodzinny Piknik Strażacki okazał się prawdziwym sukcesem, łącząc wspaniałą zabawę z wyrazami uznania i szacunku dla miejscowych strażaków.

Jednym z głównych punktów programu były zawody przeciągania ciężkiego samochodu gaśniczego (GOK w Trzebieszowie)

Wydarzenie rozpoczęło się tuż po godz. 13, kiedy to wójt gminy Trzebieszów, Andrzej Hryciuk, dał sygnał do rozpoczęcia imprezy.

Od samego początku pikniku przygotowane atrakcje wyzwoliły niesamowite pokłady energii u najmłodszych uczestników. Dzieci mogły brać udział w różnorodnych zabawach i konkursach, które zapewniły im mnóstwo radości i uśmiechów.

Jednym z głównych punktów programu były zawody przeciągania ciężkiego samochodu gaśniczego. Ta niezwykle widowiskowa konkurencja przyciągnęła wielu widzów, którzy dopingowali swoich ulubieńców. Najlepiej z tym zadaniem poradzili sobie strażacy z OSP Celiny, zdobywając puchar Wójta Gminy Trzebieszów. Drugie miejsce przypadło drużynie OSP Karwów, natomiast trzecie miejsce zajęła drużyna z OSP Nurzyna. Gratulacje dla wszystkich uczestników za sportowego ducha i rywalizację na najwyższym poziomie!

Piknik strażacki to nie tylko zabawa, ale również doskonała okazja do nauki. W trakcie wydarzenia odbyły się pokazy sprzętu i wyposażenia samochodów gaśniczych, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Druh Krzysztof Egier przeprowadził pokaz radzenia sobie z pożarem oleju oraz demonstrację użycia różnych rodzajów gaśnic.

Kulminacyjnym punktem pikniku było tzw. Światełko – prezentacja sygnałów świetlnych i dźwiękowych wszystkich jednostek strażackich z terenu gminy Trzebieszów.

Patryk Pytlak

Podczas imprezy dzieci mogły brać udział w różnorodnych zabawach i konkursach, które zapewniły im mnóstwo radości i uśmiechów (fot. GOK w Trzebieszowie)

Muzyczne Otwarcie Sezonu Plenerowego 2024 w Gminie Adamów na Placu Niedźwiedzim

W trakcie koncertu można było usłyszeć takie hity jak „Tyle słońca w całym mieście", „Staruszek świat", „Baju baj proszę Pana..." oraz „Wielka dama tańczy sama" (fot. Dom Kultury-Pomnik Czynu Bojowego Kleeberczyków w Woli Gułowskiej)

19 maja w niedzielę wieczorem na Placu Niedźwiedzim w Gminie Adamów odbyło się otwarcie sezonu plenerowego 2024. Wydarzenie przyciągnęło tłumy mieszkańców i miłośników muzyki, którzy mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowym koncercie poświęconym twórczości niezapomnianej Anny Jantar.

Atmosfera była niepowtarzalna i wzruszająca, a to za sprawą efektownego i profesjonalnego wykonania największych przebojów tej ikony polskiej muzyki lat 70. Wokalistka, wspierana przez zespół Cookies Band zaprezentowała niezapomniane utwory, przenosząc publiczność w czasie do dekady, w której Anna Jantar odnosiła swoje największe sukcesy.

W trakcie koncertu można było usłyszeć takie hity jak „Tyle słońca w całym mieście", „Staruszek świat", „Baju baj proszę Pana..." oraz „Wielka dama tańczy sama". Te ponadczasowe piosenki w wykonaniu wokalistki i zespołu Cookies Band wywołały wśród słuchaczy zarówno łzy wzruszenia, jak i radosne wspomnienia.

Muzyczna oprawa koncertu była znakomita. Perkusja, bas, gitara oraz fortepian tworzyły harmonijną całość, która idealnie komponowała się z zachwycającym głosem wokalistki. Energia zespołu Cookies Band była niesamowita – ich występ można było określić jednym słowem: ogień!

Patryk Pytlak

VI Festiwal Piosenki Papieskiej w Wólce Domaszewskiej. Młodzi artyści oddali hołd Janowi Pawłowi II

W Szkole Podstawowej im. św. Jana Pawła II w Wólce Domaszewskiej odbyło się wyjątkowe święto – VI Festiwal Piosenki Papieskiej. Wydarzenie to, organizowane tradycyjnie w maju, miesiącu urodzin Jana Pawła II, gromadzi dzieci i młodzież z różnych szkół noszących jego imię. Uczestnicy poprzez śpiew oddali hołd Papieżowi i jego ideałom.

Wszyscy nagrodzeni otrzymali upominki oraz dyplomy (fot. Gmina Wojcieszków)

W festiwalu wzięli udział młodzi artyści z miejscowości takich jak Siedlce, Korytnica, Mokobody, Nowa Rokitnia, Zbuczyn, Ulan-Majorat, Huszlew, Poizdów, Zarzecz Łukowski oraz uczniowie z gminy Wojcieszków reprezentujący szkoły w Burcu, Oszczepalinie, Wojcieszkowie i Wólce Domaszewskiej. W sumie na scenie wystąpiło 39 uczestników, podzielonych na dwie kategorie wiekowe.

Swoją obecnością zaszczycili uroczystość liczni goście, w tym Sławomir Skwarek, poseł RP, Marcin Kurek, wójt gminy Wojcieszków, Kamil Zbietka, przewodniczący Rady Gminy, radni gminy, dyrektorzy szkół, ksiądz Jarosław Czech oraz nauczyciele, rodzice i mieszkańcy Wólki Domaszewskiej. Publiczność była zachwycona wysokim poziomem wykonania pieśni, które Jan Paweł II sam lubił śpiewać, a które opowiadały o jego życiu, wzruszając wielu obecnych.

Laureaci Festiwalu

W młodszej kategorii wiekowej zwycięzcami zostali:
I miejsce: Adrianna Duczek (SP Siedlce)
II miejsce: Marcel Łukaszuk (SP Huszlew)
III miejsce: Laila Reda (SP Nowa Rokitnia)
W starszej kategorii wiekowej nagrodzeni zostali:
I miejsce: Nina Maros (ZS Wojcieszków)
II miejsce: Nikola Trojanowska (SP Zbuczyn)
III miejsce: Maja Piotrowska (SP Wólka Domaszewska)
Wyróżnienia otrzymali: Natalia Mazurek, Oliwia Nowak oraz Jan Misiak.
Serdecznie gratulujemy zwycięzcom i życzymy im dalszych sukcesów na scenach międzynarodowych.

Patryk Pytlak

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

KLASA A - gr. I

WYNIKI 19. KOLEJKI
Red Sielczyk - Orzeł II 3:0 (wo)
Dąb - Granica 2:2
Dobryń - Twierdza 0:2
Olimpia - Rokitno 6:0
Krzna - Huragan II 0:2
Niwa - Agrosport 4:1
MECZ 13. KOLEJKI
Rokitno - Orzeł II 3:0 (wo)
(*Orzeł II został wycofany z rozgrywek)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Red Sielczyk	19	45	60:22
2	Granica Terespol	19	44	57:21
3	Olimpia Jabłoń	19	40	58:30
4	Niwa Łomazy	19	39	71:34
5	Twierdza Kobylany	19	32	41:26
6	Krzna Rzeczyca	19	29	56:23
7	Huragan II Międzyrzec Podl.	19	25	39:45
8	LZS Dobryń	19	22	24:42
9	GLKS Rokitno	19	20	29:55
10	Dąb Dębowa Kłoda	19	16	34:51
11	Agrosport Leśna Podl.	19	11	27:69
12	Orzeł II Czemierniki	19	2	11:89

NASTĘPNA KOLEJKA
(01.06., godz. 17:00): Huragan II - Olimpia (02.06., godz. 13:00): Red Sielczyk - GLKS Rokitno, (02.06., godz. 16:00): Granica - LZS Dobryń, Twierdza - Niwa, Agrosport - Krzna, Orzeł II - Dąb 0:3 (wo).

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 19. KOLEJKI
Bór - AR-TIG 4:1
Orlęta II - Olimpia 0:3
Armaty - Orlęta 1:5
Polesie - Start 1:2
Dwernicki - Absolwent 1:3
Bizon - Orkan 3:0 (wo)
MECZE ZALEGŁE (30.05., godz. 13:00): Dwernicki - Bór, Polesie - Olimpia, (30.05., godz. 16:00): Armaty - Bizon.

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Absolwent Domaszewnica	19	50	56:19
2	Olimpia Okrzeja	18	40	52:25
3	Bór Dąbie	18	34	46:29
4	Bizon Jeleniec	18	31	54:38
5	Polesie Serokomla	18	28	56:27
6	AR-TIG Huta Dąbrowa	19	28	45:46
7	Armaty Stoczek Łuk.	18	26	39:37
8	Orlęta Gołaszyn	19	25	43:59
9	Dwernicki Stoczek Łuk.	18	21	44:49
10	Orlęta II Łuków	19	20	44:61
11	Start Gózd	19	19	26:42
12	Orkan Wojcieszków	19	1	14:87

NASTĘPNA KOLEJKA (02.06., godz. 13:00): Ar-TIG - Bizon, Absolwent - Polesie, Orlęta - Orlęta II (02.06., godz. 16:00): Absolwent - Polesie, Olimpia - Bór, Orkan - Dwernicki 0:3 (wo).

mp

KLASA B

WYNIKI 16. KOLEJKI
Wenus - Az-Bud II 0:2
Gręzovia - Bystrzyca 9:1
Tur - Unia II 0:4
Wóldom - Lutnia II - przeł.
KS Drelów - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	KS Drelów	14	42	78:4
2	Gręzovia Gręzówka	15	39	90:21
3	Lutnia II Piszczac	14	25	43:51
4	Tur Turze Rogi	14	19	36:46
5	Wenus Oszczepalin	14	18	35:37
6	Unia II Żabików	14	16	22:55
7	Az-Bud II Komarówka Podl.	14	15	23:43
8	Bystrzyca Borki	14	10	17:40
9	Wóldom Wólka Domaszewska	13	1	12:59

NASTĘPNA KOLEJKA (02.06., godz. 13:00): Az-Bud II - Wóldom, Lutnia II - KS Drelów **(02.06., godz. 14:00):** Bystrzyca - Tur, Unia II - Wenus, Gręzovia - pauza.

mp

Rekord w Klasie Okręgowej. Padło aż 20 goli!

Ale postrzelali w Wisznicach. Zgodny krok czołówki

Za nami kolejna seria gier w Klasie Okręgowej. Wydarzeniem był rekord w rozmiarach wygranej. Dokonali tego piłkarze z Komarówki Podlaskiej!

Sokół z punktami. Wyrazy współczucia dla Patryka, Emila, Przemysława

Zespół z Adamowa sięgnął po szalenie ważne punkty w kwestii utrzymania.

Spotkanie rozpoczęło się od minuty ciszy. W ostatnich dniach zmarła mama Patryka Reszki - Barbara i jednocześnie teściowa Emila Mazurka, czyli dwóch zawodników gospodarzy. Dodatkowo zawodnicy uczcili pamięć zmarłego taty Przemysława Adamowicza - sponsora klubu - Agrotexu Milanów. Pan Czesław w przeszłości był radnym gminy Milanów.

Wynik meczu został ustalony w pierwszej połowie. Mateusz Baran wykorzystał błąd pomiędzy bramkarzem i obrońcą. Przechwycił piłkę i trafił do pustej bramki. Kropkę nad „i" postawił Patryk Walo. 17-latek znalazł się w odpowiednim miejscu po strzale Jarosława Boska w słupek.

- Zagraliśmy dużo mądrzej, konsekwentniej niż z Victorią. Widać było ambicję, zaangażowanie. Mamy ważne punkty - mówi Wiesław Grula, trener Sokoła.

- Przespaliśmy pierwszą połowę. Być może było niewłaściwe podejście do rywala. Być może ich zlekceważyliśmy i to się skończyło dla nas bardzo źle - dodaje Daniel Syta, opiekun Agrotexu.

Agrotex Milanów - Sokół Adamów
0:2 (0:2)

Bramki: Baran 20`, Walo 40`.
Agrotex: Kruczek - Gil, Kolęda, Pawlak, S. Magier, Protaś, Romaniuk, Kowalski, Ostapiuk, Mazurek, Kamiński (57` Witkowski).
Sokół: M. Dzido - Miazek, K. Nowicki, Kośmider, Domański, Walo (85` A. Nowicki), Bosek, J. Nowicki, Osial, Baran (87` Fredo).

20:0! Rekord „Okręgówki"! Mróz show!

Az-Bud przeszedł do historii. Zespół Dawid Patkowskiego zanotował najwyższą wygraną w historii Klasy Okręgowej.

Marcin Mróz zapewne nie przebije swojego niedzielnego sukcesu. 27-latek zdobył aż dziewięć bramek. Z kolei Karol Borkowski dołożył pięć trafień. Gospodarze mieli okazję na gola honorowego, ale Łukasz Bierdziński obronił rzut karny bity przez Filipa Denisiuka.

Tytan Wisznice - Az-Bud Komarówka Podlaska
0:20 (0:8)

Bramki: Mróz 10`, 13`, 45`, 50`, 59`, 74`, 78`, 85`, 86`, K. Zieniuk 16`, Korol 19`, Jakubiuk 23`, 65`, Borkowski 32`, 43`, 47`, 49`, 54`, A. Zieniuk 89`, 90`.
Tytan: Gębka - Brodzki, Tarasiuk, Kapczuk, Kachavy, Wtykło, Włostowski, Denisiuk, Bartnik (46` Kalinowski), Pajdosz, Idzikowski.
Az-Bud: Bierdziński - Sokołowski, Praszczak-Tracz, Barańczuk (57` Domański), Bogucki, Jakubiuk, Korol, Lipiński, K. Zieniuk (70` Łobejko), Mróz, Borkowski (65` A. Zieniuk).

Burda mógł dać wygraną

W derbach Radzynia Podlaskiego remis.

Orlęta II zanotowały 3:3 z Młodzieżówką. Bohaterem spotkania mógł został Patryk Burda, jednak w 90. minucie nie wykorzystał rzutu karnego.

Orlęta II Radzyń Podlaski - Młodzieżówka Radzyń Podlaski
3:3 (1:2)

Bramki: Wardziak 8` (k), 48` (k), Mitura 56` - Lecyk 27`, 37`, Burda 57`.
Orlęta II: Sikora - Migal, Sierpień, Grochowski, Ratajczyk (75` Głowniak), Kowalski, Wardziak, Aleksandrowicz, Buriachok (77` Sulej), Mitura, Kałuski.
Młodzieżówka: Wysokiński - Sadowski, Kobojek, Mitura, Burda, Wierzbicki (60` Nowacki), B. Drygiel, Samociuk (75` Kucio), Grzywaczewski, Pliszka (65` Zieliński), Lecyk (70` Łukaszuk).

POZOSTAŁE SPOTKANIA

Victoria Parczew - ŁKS Łazy
2:2 (0:1)

Bramki: Gryczuk 66`, Domański 83` - Janaszek 20` (k)`, Zdanikowski 73`.
Victoria: Krzewski, Osieleniec (72` Domański), Niziołek, Waszkiewicz (70` Semeniuk), Waniowski, Moczulski (65` Dębowczyk), Zacharczuk, Tokarzewski, Jemioł, Kozłowski, Gryczuk.
ŁKS Łazy: Lisiewicz - J. Machniak (65` Zdanikowski), D. Machniak, Soćko, Klębowski (90` M. Ochnio), Gałach, Rożen, Ostojski, Smyk, Janaszek, Mac. Ebert.

Unia Krzywda - Lutnia Piszczac
1:3 (0:2)

Bramki: Rosłoń 90+3` - Hołownia 9`, Tuttas 41`, Hawryluk 53`.
Unia: Adamczyk - Komar, Szlaski, M. Piszcz, K. Białach (72` Sz. Walo), Szczęsny (63` Hryciuk), Chmiel (72` Strzyżewski), Cieślak, Kot (68` Sadło), Rosłoń, A. Białach.
Lutnia: Kaczmarek - Chalimoniuk (46` Wiraszka), Hawryluk, Kuczyński, Hołownia (80` B. Kacik), Giś (70` Dobosz), Goździołko, Felczak (60` Stankiewicz), Ramotowski (80` Ł. Rogulski), Tuttas.

Unia Żabików - Orzeł Czemierniki
1:1 (0:0)

Bramki: Prusak 66` - Kula 57`.
Unia: Stężała - Pieńko, Błyskun, Antoniuk, Golec (73` Jaroszyński), Koczkodaj, Garbacik, Pawelec, Semeniuk (60` Wachnik), Arent (46` Prusak), Ptaszyński.
Orzeł: Nowacki - Sosnowski, Fijałek, Baryła, Łoziński, Mańko (72` Kołtuniewicz), P. Cholewa (63` G. Krzeczkowski), K. Krzeczkowski (88` Ko. Dobosz), Sekuła, Orzechowski, Kula.

Podlasie II Biała Podlaska - Kujawiak Stanin
7:2 (2:0)

Bramki: Kozłowski 8`, Hawryluk 36`, Perkowski 45`, Bartnikowski 50`, Buraczewski 70`, Karpiszuk 80`, Sawczuk 86` - Grzyb 55`, 73`.
Dejneka - Kozłowski (70` Patejuk), Sawczuk, P. Chazan (70` Gryciuk), Stalewski (46` Bartnikowski), Sikora, Karpiszuk, M. Chazan (70` Masarz), Hawryluk, Buraczewski, Perkowski.
Kujawiak: Osiak - Zabłocki, Gajownik, Siwiec, Mi. Skwarek, A. Szewczak, Stefaniak, S. Osiński, Adamiak, K. Osiński, Grzyb.

Orlęta Łuków - Bad Boys Zastawie
3:1 (2:0)

Bramki: Jaworski 34`, 64`, Kłoda 36` - Stosio 89`.
Orlęta: Żmuda (88` K. Sowisz) - Pracz, Rybka, Jaworski, Trzaskowski (82` Skoczeń), S. Sowisz, Grzelak (60` Wysokiński), Kłoda, Warowny (77` P. Sowisz), Chojniak, Bas.
Bad Boys: Bojanek - Świętochowski, Marcin Cizio, A. Wołoszka, Jalowski (70` Mróz), R. Wołoszka (46` Kajda), Kiryło, Stosio, Pilich, Stasiak, Mat. Cizio.

mp

Grom z punktem. Gol dla mamy Hanny

Zespół z Kąkolewnicy wywalczył remis na boisku Stali Poniatowa.

Czwartego gola w sezonie zdobył Dawid Kanatek, który głową pokonał bramkarza po rzucie rożnym Bartłomieja Siudaja. Gospodarze wyrównali w końcówce.

- To był ciężki mecz ze względu na upał, gdzie organizmy nie są jeszcze przyzwyczajone do takiej pogody. Początek meczu intensywny, akcje z obu stron, później tempo gry spadło, natomiast pierwsza połowa ze wskazaniem na nas. Zasłużenie prowadziliśmy. W drugiej połowie gospodarze przejęli inicjatywę, co również przełożyło się na zdobycie przez nich bramki. Z perspektywy całego meczu uważam, że remis to wynik sprawiedliwy - mówi autor gola dla Gromu, który zadedykował trafienie mamie Hannie.

Stal Poniatowa - Grom Kąkolewnica
1:1 (0:1)

Bramki: Barszcz 79` - Kanatek 39`.
Grom: Nos - Kocyła (77` Urbański), Grochowski, Dajos, Chilimoniuk Jakimiński, Kanatek (83` Bancerz), J. Rycaj, Siudaj, Marczuk, Pryliński (Adenekan).
Żółte kartki: Tkaczyk - Marczuk, Adenekan.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 26. KOLEJKI
Tytan - Az-Bud 0:20
Agrotex - Sokół 0:2
Victoria - ŁKS Łazy 2:2
Orlęta - Bad Boys
Podlasie II - Kujawiak 7:2
Orlęta II - Młodzież. 3:3
Unia Ż. - Orzeł 1:1
Unia K. - Lutnia 1:3

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orlęta Łuków	26	67	105:33
2	Podlasie II Biała Podlaska	25	62	100:17
3	Lutnia Piszczac	26	63	78:30
4	Unia Żabików	26	52	71:37
5	Az-Bud Komarówka Podl.	26	51	80:37
6	Orlęta II Radzyń Podl.	26	41	88:41
7	Agrotex Milanów	26	33	46:52
8	Unia Krzywda	26	33	58:47
9	Victoria Parczew	26	33	58:58
10	Orzeł Czemierniki	26	32	41:68
11	Młodzieżówka Radzyń Podl.	26	31	51:72
12	ŁKS Łazy	26	28	57:67
13	Sokół Adamów	26	26	40:49
14	Kujawiak Stanin	26	25	40:81
15	Bad Boys Zastawie	25	20	39:73
16	Tytan Wisznice	26	0	17:207

NASTĘPNE KOLEJKI
(30.05., godz. 16:00): Lutnia - Unia Ż., Orzeł - Podlasie II, Kujawiak - Orlęta II, Młodzieżówka - Orlęta, Bad Boys - Tytan, Az-Bud - Victoria, ŁKS Łazy - Sokół. (30.05., godz. 11:00): Unia K. - Agrotex.
(02.06., godz. 11:00): Orlęta II - Orzeł, Podlasie II - Lutnia, Unia Ż. - Unia K., (02.06., godz. 12:00): Agrotex - ŁKS Łazy, Victoria - Bad Boys, (02.06., godz. 16:00): Sokół - Az-Bud, Tytan - Młodzieżówka, Orlęta - Kujawiak.

mp

IV LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI
Górnik II - Lewart 0:5
Cisowianka - Opolanin 1:0
Stal - Grom 1:1
Stal K. - Motor II 3:1
Tomasovia - Gryf 3:3
Ogniwo - Huragan 0:2
Kryształ - Granit 1:3
Start - Łada 3:0
Lublinianka - Janow. 2:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lewart Lubartów	30	70	63:22
2	Janowianka Janów Lub.	30	66	73:25
3	Stal Kraśnik	30	62	73:31
4	Start Krasnystaw	30	57	52:37
5	Łada Biłgoraj	30	57	51:36
6	Cisowianka Drzewce	30	52	65:41
7	Opolanin Opole Lubelskie	30	48	67:52
8	Tomasovia Tom. Lub.	30	43	50:38
9	Lublinianka Lublin	30	40	43:39
10	Kryształ Werbkowice	30	38	48:62
11	Gryf Gmina Zamość	30	38	40:44
12	Huragan Międzyrzec Podl.	30	34	40:49
13	Górnik II Łęczna	30	33	39:49
14	Motor II Lublin	30	33	44:58
15	Stal Poniatowa	30	29	35:57
16	Granit Bychawa	30	23	28:67
17	Ogniwo Wierzbica	30	19	22:75
18	Grom Kąkolewnica	30	19	28:79

NASTĘPNA KOLEJKA (31.05./02.06): Motor II - Lewart (pt., godz. 11:00), Lublinianka - Górnik II (sob., godz. 14:00), Łada - Stal P. (sob., godz. 17:00), Grom - Kryształ (sob., godz. 15:00), Granit - Cisowianka (niedz., godz. 17:00), Opolanin - Ogniwo (niedz., godz. 17:00), Huragan - Tomasovia (sob., godz. 16:00), Gryf - Stal K., Janowianka - Start.

mp

BIA

eprasa.pl 0393e4fac3

Alicja Pietrzak zastępcą wójta gminy Krzywda

Gmina Krzywda ma nowego wójta i nową panią wicewójt. Zastępczynią Wojciecha Czernieca jest Alicja Pietrzak, wcześniej już związana z samorządem gminy Krzywda.

Alicja Pietrzak pracowała już w samorządzie gminy Krzywda, a teraz została zastępcą wójta

Alicja Pietrzak mieszka w Krzywdzie od urodzenia. Jej życie zawodowe już od wielu lat jest związane z tą gminą. Rozpoczynała pracę jako nauczyciel języka angielskiego w szkole w Krzywdzie.

Od początku pracy zawodowej aktywnie brała udział przy pozyskiwaniu środków do realizacji różnych projektów unijnych dla oświaty.

- W 2015 roku pojawiła się możliwość pracy w samorządzie i zostałam dyrektorem Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego szkół, w którym byłam odpowiedzialna za oświatę na terenie gminy. Pracowałam tam do listopada 2018 roku. Następnie od 2019 roku ponownie pracuję dla samorządu, tym razem dla sąsiedniej gminy Kłoczew, w powiecie ryckim. Tutaj także jestem kierownikiem Centrum Usług Wspólnych, które zajmuje się sprawami oświaty - mówi Alicja Pietrzak.

Po zwycięstwie Wojciecha Czernieca w wyborach na wójta gminy Krzywda pani Alicja otrzymała propozycję objęcia funkcji jego zastępczyni. Propozycję przyjęła, ale nie ukrywa, że musi dokończyć pozostałe zadania w gminie Kłoczew.

- Na chwilę obecną, nie jest to żadną tajemnicą, mam umowę z Urzędem Gminy w Krzywdzie na jedną drugą etatu ze względu na moje dotychczasowe obowiązki zawodowe, których po prostu nie mogę tak z dnia na dzień porzucić - wyjaśnia.

W wolnym czasie pani Alicja lubi poczytać dobrą książkę, pójść na spacer czy pojeździć rowerem. Fascynują ją także podróże.

mo

VII Edycja Biegu Kolarskiego o Puchar Henryka Sienkiewicza

12 maja odbyła się VII edycja Biegu Kolarskiego o Puchar Henryka Sienkiewicza, przyciągając miłośników kolarstwa z całego regionu. Uczestnicy rywalizowali na dwóch dystansach: 46 km dla amatorów oraz 92 km dla profesjonalistów. Start i meta wyścigu były zlokalizowane w Woli Okrzejskiej, tuż obok Muzeum Henryka Sienkiewicza, a malownicza trasa wiodła przez tereny gminy Krzywda.

Kolarze rywalizowali na dwóch dystansach: 46 km dla amatorów oraz 92 km dla profesjonalistów (fot. Janusz Kryczka)

O godzinie 12 sygnał do startu dał wójt gminy Krzywda, Wojciech Czerniec. Rzesza kolarzy, zarówno lokalnych, jak i przyjezdnych, wyruszyła na trasę, która wiodła przez urokliwe zakątki regionu.

Dla wszystkich uczestników biegu przewidziano pamiątkowe medale. Najlepsi kolarze w poszczególnych kategoriach stanęli na podium, odbierając nagrody i gratulacje.

Impreza, jak co roku, przyciągnęła liczne grono entuzjastów kolarstwa.

VII edycja Biegu Kolarskiego o Puchar Henryka Sienkiewicza nie tylko promowała aktywny tryb życia, ale także kultywowała pamięć o jednym z najwybitniejszych polskich pisarzy, którego twórczość do dziś inspiruje kolejne pokolenia.

Do zobaczenia za rok na kolejnej edycji tego wspaniałego wydarzenia!

Patryk Pytlak

Konkurs wiedzy „1 z 10" w Gminie Stanin

Po raz 11 odbył się Konkurs wiedzy „1 z 10", organizowany przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Staninie. Wzięli w nim udział uczniowie kl. VI-VIII z terenu Gminy Stanin. Tym razem młodzież musiała zmierzyć się z Geografią Polski oraz wykazać się wiedzą na temat Patronów Roku 2024. Decyzją Senatu byli to w tym roku: Witold Gombrowicz, Czesław Miłosz, Wincenty Witos oraz Władysława Zamoyski.

Najlepiej z pytaniami poradził sobie Bartłomiej Szcześniak z PSP im. St. Grafika w Zagoździu, który zajął I miejsce. Drugie i trzecie miejsce zajęli odpowiednio Anna Chudzik i Olga Tymosz z PSP im. J. Korczaka w Sarnowie.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy a zwycięzcy dodatkowo atrakcyjne nagrody rzeczowe, które zostały ufundowane przez Wójta Gminy Stanin Krzysztofa Kazanę.

Aneta Rosa (Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Staninie). *Konkurs stał na wysokim poziomie, uczestnicy wykazali się ponadprzeciętną wiedzą. Pytania były bardzo zróżnicowane (...) Dużych wydarzeń, które wychodzą poza kanon klasycznej działalności bibliotek jest u nas więcej... Kino plenerowe, Mikołajki dla najmłodszych, niezwykle lekcje historii, turnieje i konkursy sportowe oraz niedziela z folklorem, czyli przegląd kapel i zespołów śpiewaczych z całego powiatu. Od 3 lat organizujemy także Bieg Tropem Wilczym.*

W tym roku Gminna Biblioteka Publiczna w Staninie obchodzi 75-lecie swojej działalności. Życzymy wszystkim pracownikom i sympatykom biblioteki samych radosnych chwil, a także cierpliwości i radości na dalsze lata kreatywnej pracy.

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Piłkarki ze Stoczka jadą na Narodowy. Jagoda Osiak królową! Gac: Marzenia stały się rzeczywistością

Wielki sukces zespołu Szkoły Podstawowej w Stoczku Łukowskim.

Mistrzynie wystąpiły w składzie: Jagoda Osiak, Zuzanna Oszkiel, Łucja Kołodziej, Zuzanna Ciołek, Małgorzata Płatek, Maja Mucha, Gabriela Lacek, Maria Gajowniczek, Wiktoria Brodowska

Podopieczne Anety Gac wywalczyły pierwsze miejsce podczas finału wojewódzkiego XIV edycji Pucharu Tymbarku w kategorii U-10. W Lubartowie były zdecydowanie najlepsze. W meczach grupowych ograły: 5:0 Team C (pow. biłgorajski) oraz 8:0 Szkolną Akademię Futbolu SP 5 (chełmski). W ćwierćfinale pokonały 4:0 Jabłuszka Kluczkowickie (pow. opolski), a w półfinale po karnych triumfowały 2:1 z Bystrzałkami. W regulaminowym czasie było 3:3.

Najważniejszy mecz dnia to starcie z Rosołkami (rycki). Zespół ze Stoczka Łukowskiego wygrał 3:1 i awansował do zmagań ogólnopolskich, które odbędą się na Stadionie Narodowym w Warszawie.

Jagoda Osiak dostała wyróżnienie Najlepszej Strzelczyni w kategorii U-10 dziewcząt z bilansem 16 bramek! Sukcesu zawodniczkom gratulował m.in. Marcin Kasprowicz, który w niedawno zakończonych mistrzostwach Europy do lat 17 wraz z reprezentacją Polski wywalczył brązowy medal oraz przepustkę do gry w mistrzostwach świata na Dominikanie.

mp

Grał w AMPlusie, Orlętach. Wywalczył awans do I ligi!

Przemysław Misiak może czuć się pierwszoligowcem!

Przemysław Misiak wraz z Pogonią Siedlce wywalczyli awans na zaplecze Ekstraklasy.

Siedlczanie w meczu ostatniej kolejki poradzili sobie na wyjeździe z Wisłą Puławy. Wychowanek AMPlusa Łuków oraz były gracz Orląt Łuków zdobył swojego trzeciego gola w sezonie. W tym sezonie rozegrał aż 31 meczów w II lidze. W sumie 2543 minuty. Zdobył trzy gole.

Reprezentant Polski był ważną postacią ekipy, która cieszy się z promocji. Czy Misiak zagra w I lidze? Dla nas to wątpliwe. 20-latek jest chwalony za swoją grę i niewykluczone, że przeniesie się do lepszej ekipy, grającej w wyższej klasie rozgrywkowej.

Wisła Puławy - Pogoń Siedlce
0:3 (0:1)

Bramki: Lukáš Hrnčiar 21`, Przemysław Misiak 54`, Mateusz Majewski 78`.

mp

Barbara Cieślak i Piotr Białach z medalami!

W Niedźwiadzie rozegrane zostały Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w tenisie stołowym. W zawodach wzięli udział czołowi zawodnicy z województw: lubelskiego i podlaskiego, zawodowo uprawiający tenis stołowy i zajmujący najwyższe miejsca rankingowe w roczniku 2011 i młodsi.

Barbara Cieślak wraz z Wiktorią Piasecką sięgnęła po brąz. Z kolei Piotr Białach stanął na najniższym stopniu podium, dzięki znakomitej współpracy z Filipem Rułką z Bobrownik. Oboje na zdjęciu z trenerem Grzegorzem Czerniecem

Rywalizacja przy stołach toczyła się w grach indywidualnych oraz deblowych i to właśnie w klasyfikacji par województwo lubelskie zdobyło najwięcej medali. Do tych sukcesów przyczynili się niewątpliwie reprezentanci LUKS-u Hutnik w Hucie Dąbrowie: Barbara Cieślak i Piotr Białach, którzy wywalczyli trzecie miejsce w rywalizacji najlepszych deblistek oraz deblistów.

Barbara swój medal zdobyła w parze z reprezentantką Ogniwa Chełm - Wiktorią Piasecką, natomiast Piotrek stanął na najniższym stopniu podium, dzięki znakomitej współpracy z Filipem Rułką z Bobrownik. W pojedynkach indywidualnych zarówno Basia, jak i Piotrek wywalczyli siódme miejsca.

mp

Szczepaniak walczy na mistrzostwach

Szczepaniak jest wychowankiem AMPlusa Łuków. Grał w: Orlętach Radzyń Podlaski, Wiśle Puławy, Górniku Łęczna, a obecnie w Legii Warszawa

Mateusz Szczepaniak wraz z reprezentacją Polski mierzy się w mistrzostwach Europy do lat 17.

Biało-czerwoni mają za sobą dwa spotkania. W pierwszym przegrali 0:2 z Włochami. Adamowianin pojawił się w pierwszym składzie. Grał do 72. minuty, kiedy zmienił go Dominik Sarapata z Górnika II Zabrze. W starciu ze Szwecją, zremisowanym 2:2 ponownie znalazł miejsce w wyjściowej „jedenastce". Grał do 60. minuty. Jego miejsca zajął Michał Wróblewski ze Śląska Wrocław. Ostatni mecz grupowy odbył się już po zamknięciu aktualnego wydania. Polska zmierzyła się ze Słowacją.

Szczepaniak jest wychowankiem AMPlusa Łuków. Grał w: Orlętach Radzyń Podlaski, Wiśle Puławy, Górniku Łęczna, a obecnie w Legii Warszawa.

mp

LUK

Miszta zawodnikiem meczu! Jaka będzie jego przyszłość?

Cezary Miszta wszedł do zespołu nie z oknem, a futryną. Wychowanek AMPlusa Łuków zagrał fenomenalne spotkanie.

Cezary Miszta zaliczył znakomity debiut w Rio Ave

22-latek zadebiutował w barwach Rio Ave. Rywalem była druga w tabeli, potężna Benfika Lizbona. Gracz Legii Warszawa wypożyczony do klubu z Portugalii spisał się znakomicie. Puścił jednego gola, a starcie zakończyło się remisem. Miszta został wybrany graczem meczu.

I co dalej? Jego wypożyczenie z ekipy ze stolicy kończy w lipcu. Czy wróci do Polski? Czy znajdzie uznanie w oczach Goncalo Feio? Jak przekazał dziennikarz Tomasz Ćwiąkała, Rio Ave podjęło decyzję.

- Klub ma skorzystać z opcji wykupu. Temat powinien zostać sfinalizowany do końca maja (w klubie dochodzi do przekształceń w związku ze zmianą właściciela). Dobry czas Miszty - najpierw świetny mecz z Benfiką, teraz transfer - napisał Ćwiąkała.

mp

Brązowy medal Agaty Kazaneckiej!

Agata Kazanecka (czarna bluza) zdobyła brąz

W Karlinie (woj. zachodniopomorskie) odbył się Turniej Nadziei Olimpijskich krajów Wyszehradzkich w zapasach kobiet.

W składzie reprezentacji Polski wystartowała przedstawicielka Armat Stoczek Łukowski. Agata Kazanecka walczyła w kat. 65 kg z zawodniczkami z: Czech, Ukrainy, Słowacki i Niemiec. W decydującej o medalu walce pokonała 8:0 reprezentantkę Niemiec, tym samym zdobywając brązowy medal dla reprezentacji Polski.

mp

eprasa.pl 0393e4fac3

Dziesięcioro nowych radnych w Radzie Gminy Serokomla. Kto kogo zastąpił?

GMINA SEROKOMLA:
Piotr Chaber, który startował z Komitetu Przymierze dla Ziemi Łukowskiej, ponownie sprawuje funkcję wójta gminy Serokomla. Jednak nowy – stary wójt nie ma większości w Radzie Gminy.

Piotr Chaber wprowadził do Rady Gminy sześciu radnych. Pozostałych dziewięciu radnych wprowadzili jego kontrkandydaci, najwięcej, bo także sześciu – Rafał Orłowski (PiS), który przegrał z Chabrem w drugiej turze wyborów. Alicja Antas (KWW NOWA SEROKOMLA) wprowadziła do Rady dwóch radnych i Karol Gałęzowski - jednego radnego.

NOWA RADA GMINY SEROKOMLA – kadencja 2024 – 2029:
Okręg nr 1: Charlejów od nr 1 do 49, Charlejów od nr 142 do końca:
Piotr KOPACZ - nowy radny, startował z KWW NOWA SEROKOMLA, zdobył 74 głosy (zastąpi w Radzie Grzegorza Sytę)
Okręg nr 2: Charlejów od nr 50 do nr 141:
Paweł CYBULSKI - startował z KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, zdobył 88 głosów
Okręg nr 3: Krzówka:
Piotr JASTRZĘBSKI - startował z KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, zdobył 46 głosów
Okręg nr 4: Ernestynów, Leonardów:
Bogdan KRAWCZYK – nowy radny, startował z KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, zdobył 71 głosów, (zastąpi w Radzie Arkadiusza Ciołka)
Okręg nr 5: Ruda:
Ewelina SYTA – nowa radna, startowała z KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, zdobyła 58 głosów (zastąpi w Radzie Mieczysława Czajkę, który nie startował w wyborach do Rady Gminy)
Okręg nr 6: Nowa Ruda, Wola Bukowska:
Tomasz SKWAREK – nowy radny, startował z KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, zdobył 68 głosów (zastąpi w Radzie Rafała Orłowskiego)
Okręg nr 7: Bielany Duże, Serokomla: ul. Kępa, ul. Przymiarki, ul. Pod Wycinkami, ul. Generała Franciszka Kleeberga, ul. Ogrodowa od nr 39 do końca:
Zofia BAKAN – nowa radna, startowała z KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, zdobyła 93 głosy (zastąpi w Radzie Annę Magnuszewską)
Okręg nr 8: Serokomla: ul. Zagórze, ul. Podgórze, ul. Ogrodowa od nr 1 do nr 38, ul. Nadstawna, ul. Gołębna, ul. Smugowa:
Robert WITEK - startował z KWW NOWA SEROKOMLA, zdobył 41 głosów;
Okręg nr 9: Serokomla: ul. Dziesięciozagony, ul. Przydawki, ul. Zagumienna, ul. Gumienna, ul. Wąskie Ścianki, ul. Szkolna:
Teresa PONIKOWSKA – nowa radna, wiceprzewodnicząca Rady Gminy, startowała z KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, zdobyła 57 głosów (zastąpi w Radzie Tadeusza Drejkę)
Okręg nr 10: Serokomla: ul. Cmentarna, ul. Warszawska, ul. Kościelna, ul. Rynek, ul. Lubelska, ul. Rybna:
Irena SZYMANEK – nowa radna, startowała z KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, zdobyła 66 głosów (zastąpi w Radzie śp. Józefa Futerę)
Okręg nr 11: Pieńki, Poznań:
Łukasz KIELISZEK – nowy radny, startował z KWW KAROLA GAŁĘZOWSKIEGO, zdobył 70 głosów (zastąpi w Radzie Danutę Jasińską)
Okręg nr 12: Hordzież od nr 1 do nr 99A:
Karol ROŚCIŃSKI – nowy radny, startował z KW PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ, zdobył 50 głosów (zastąpi w radzie Karola Kopcińskiego)
Okręg nr 13: Bronisławów Duży, Bronisławów Mały, Hordzież od nr 100 do końca:
Małgorzata BĄBOL - startowała z KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, nie miała kontrkandydata
Okręg nr 14: Wólka:
Janusz KOZARSKI - startował z KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, zdobył 70 głosów
Okręg nr 15: Czarna, Józefów Duży:
Ewelina KACZAN – nowa radna, startowała z KW PRZYMIERZE DLA ZIEMI ŁUKOWSKIEJ, zdobyła 80 głosów (zastąpi w Radzie Andrzeja Sobiszka, który nie startował w wyborach do Rady Gminy)

mo

PIOTR KOPACZ
- mieszka w miejscowości Charlejów od urodzenia, mąż i ojciec dwójki dzieci. Od kilku lat honorowy dawca krwi. Z wykształcenia rolnik, prowadzi z żoną gospodarstwo rolne od 25 lat. - Wystartowałem w wyborach, ponieważ znam potrzeby i problemy mieszkańców i rolników naszej gminy. Jestem zobowiązany do działań dla jej dobra. Dziękuję osobom, które zaufały mi i poparły mnie w wyborach. Chciałbym sprostać wyzwaniom i nie zawieść ich zaufania oraz ich oczekiwań. Jestem gotowy na współpracę i zapraszam do współdziałania mieszkańców mojej wsi - mówi

BOGDAN KRAWCZYK
- mieszka w Leonardowie. Prowadzi gospodarstwo rolne razem żoną Joanną, ukierunkowane na produkcję mleka. Mają dwoje dorosłych dzieci. - Radnym zostałem po raz pierwszy, z komitetu wyborczego kandydata na wójta Rafała Orłowskiego. Nasz okręg wyborczy jest połączony z Ernestynowem i zawsze radny był z Ernestynowa. Postanowiłem, że spróbuję przełamać tę tradycję i wystartowałem w wyborach. Udało się, zdobyłem mandat. Zapewniam, że będę działać na rzecz mieszkańców obydwóch wsi. Dziękuję wszystkim za poparcie – mówi

IRENA BARBARA SZYMANEK
- mieszka w Serokomli i drugą kadencję jest sołtysem tej miejscowości. Zajmuje się własnym gospodarstwem rolnym i pasieką, posiada 16 rodzin pszczelich. Ma dorosłe dzieci i pomaga im, opiekując się wnukami. Jej pasją jest także pieczenie ciast i tortów. – Do kandydowania na sołtysa namówili mnie mieszkańcy. Natomiast śp. radny pan Józef Futera, zachęcał mnie, żebym startowała na radną w jego okręgu. Jako sołtys poznałam potrzeby i problemy mieszkańców mojego sołectwa, a także gminy i zdecydowałam się wystartować na radną. Dziękuję mieszkańcom za oddane na mnie głosy i zachęcam do współpracy - mówi

TERESA PONIKOWSKA
– wiceprzewodnicząca Rady Gminy Serokomla. Teresa Ponikowska do 2023 r. pracowała na stanowisku Sekretarza Gminy Serokomla. Pochodzi z Serokomli i nadal tu mieszka. Studiowała w Charkowie w ZSRR, obecnie to Ukraina. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę w Urzędzie Gminy jako kierownik Gminnej Służby Rolnej. Później pracowała w Urzędzie Gminy na różnych stanowiskach, a ostatnio przez 17 lat na stanowisku sekretarza gminy. – Wystartowałam w wyborach, ponieważ chcę wykorzystać swoje wieloletnie doświadczenie w samorządzie dla dobra mieszkańców i rozwoju naszej gminy. Dziękuję za oddane na mnie głosy - mówi

ZOFIA BAKAN
- mieszka od urodzenia w gminie Serokomla. Prowadzi z mężem gospodarstwo rolne (borówka jest jej szczególnie bliska). Byłam prezesem stowarzyszenia „Kolonia Zachodnia". - Bardzo lubię kontakt z ludźmi, jestem otwarta, żeby ich wysłuchać, a także pomóc ludziom w potrzebie, jak tylko jest taka okazja. Przed tymi wyborami poznałam potrzeby ludzi z mojego okręgu - sporo jest do zrobienia. Dołożę z mojej strony wszelkich starań, żeby te potrzeby zrealizować. Jestem gotowa na współpracę i zapraszam do współdziałania mieszkańców mojego okręgu. Bardzo wszystkim dziękuję za największą liczbę głosów na moją osobę w naszej gminie. Dziękuję również Rafałowi Orłowskiemu za wytypowanie mnie na radną. Będę się starała stanąć na wysokości powierzonego mi zadania - mówi

ŁUKASZ KIELISZEK
- mieszkaniec wsi Poznań. Ma 31 lat, żonaty, ojciec dwójki dzieci. Prowadzi działalność gospodarczą i małe gospodarstwo. Należy do OSP Charlejów. - Do kandydowania na radnego namówili mnie mieszkańcy wsi Poznań i Pieńki, którym jednocześnie dziękuje za zaufanie i oddane głosy. Liczę na owocną współpracę z mieszkańcami i z Radą Gminy Serokomla – mówi

EWELINA KACZAN
- Mieszka w Czarnej od urodzenia. Ma 26 lat. Jest żoną i mamą dwójki dzieci. Ma średnie wykształcenie, jest rolnikiem, obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim. - Wystartowałam w wyborach, bo chcę działać na rzecz gminy oraz pozyskiwać środki na rozwój wsi Czarna - we współpracy z władzami gminy, żeby spełnić oczekiwania moich wyborców - którym serdecznie dziękuję za zaufanie i oddany na mnie głos - mówi

KAROL ROŚCIŃSKI
- mieszka w Hordzieży, wspólnie z żoną Magdaleną i synami prowadzi gospodarstwo rolne - hodowla bydła mlecznego. W samorządzie jest pierwszy raz. - Do startu w wyborach zachęcił mnie Rafał Orłowski, kandydat na wójta. Chciałbym jako radny realizować potrzeby mieszkańców mojej miejscowości, a także działać na rzecz wszystkich mieszkańców gminy. Dziękuję za oddane na mnie głosy, zachęcam do zgłaszania do mnie tematów i problemów, które warto omawiać na sesjach Rady Gminy – mówi

TOMASZ SKWAREK
- przewodniczący Rady Gminy - mieszka w Woli Bukowskiej, jest żonaty, ma dwoje dzieci. Prowadzi własną działalność gospodarczą i małe gospodarstwo rolne. - Po raz pierwszy jestem w samorządzie. Wystartowałem na radnego za namową Rafała Orłowskiego, kandydata na wójta. W czasie kampanii wyborczej miałem okazję dobrze poznać problemy mieszkańców naszej gminy i zamierzam z tej wiedzy skorzystać, sprawując funkcję radnego. Dziękuję za oddane na mnie głosy i zachęcam wszystkich do zgłaszania do mnie uwag i problemów - mówi

EWELINA SYTA
- mieszka w Rudzie i drugą kadencję jest sołtysem – pierwszy raz była sołtysem w Nowej Rudzie, a teraz sołtysuje w Rudzie. Mężatka. Na co dzień pomaga mężowi w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po raz pierwszy wystartowała na radną gminy. - Wystartowałam za namową rodziny i mieszkańców i udało mi się zdobyć mandat. Pełniąc funkcję sołtysa w obu miejscowościach, poznałam bliżej problemy naszych mieszkańców. Na pewno ta wiedza będzie przydatna w pełnieniu funkcji radnej gminy. Dziękuję wyborcom za oddane na mnie głosy i zachęcam do współpracy – mówi

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Lukow24.pl

Klimat PRL-u wrócił do Łukowa podczas Nocy Muzeów

W sobotę, 18 maja w Łukowie miało miejsce wyjątkowe wydarzenie - XIII edycja Międzynarodowej Nocy Muzeów, która tym razem przeniosła mieszkańców miasta w czasy PRL. Organizatorem imprezy było Muzeum Regionalne w Łukowie we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Łukowskiej.

Cała impreza odbywała się przy dźwiękach muzyki Łukowskiej Kapeli Biesiadnej, która dodała wydarzeniu jeszcze więcej uroku (fot. Janusz Kryczka)

Andrzej Zdrojewski przygotował wodę sodową. Każdy mógł spróbować jej smaku (fot. Janusz Kryczka)

Wystawa przygotowana przez Muzeum Regionalne w Łukowie przyciągnęła wiele osób (fot. Janusz Kryczka)

Największą atrakcją dla najmłodszych były zdecydowanie samochody z czasów PRL-u (fot. Janusz Kryczka)

Wieczór rozpoczął się punktualnie o godzinie 18, gdy drzwi muzeum otworzyły się przed licznie zgromadzonymi gośćmi. Uroczyste otwarcie zapoczątkowało podróż w czasie, przenosząc wszystkich do typowego mieszkania z epoki PRL. Każdy, kto wszedł do muzeum, mógł zobaczyć autentyczne przedmioty z tamtych lat: kredens z kryształami, biurko ze słomianką na ścianie, fotele z ławą, a także klasyczne sprzęty takie jak radio, telewizor i gramofon. Wszystko to tworzyło niepowtarzalny klimat minionych dekad.

Jednym z głównych punktów programu było rozstrzygnięcie tematycznego konkursu plastycznego, który przyciągnął uwagę zarówno młodszych, jak i starszych uczestników. Równocześnie na zewnątrz muzeum odbywała się wystawa starych samochodów, wśród których można było zobaczyć takie ikony PRL jak Duży Fiat, Maluch, Warszawa, Nysa, Żuk i Trabant. Te nostalgiczne pojazdy przyciągały wzrok i budziły wspomnienia.

Nie zabrakło również kulinarnych atrakcji. Goście mogli skosztować potraw typowych dla tamtych czasów, takich jak pasztetowa, kaszanka, ogórki kiszone, paprykarz szczeciński, wafle, paluszki, krakersy i cukierki irysy. Do tego serwowano tradycyjną kapslowaną oranżadę, która była prawdziwym hitem wieczoru.

Organizatorzy nie zapomnieli o najmłodszych. Dla dzieci przygotowano tradycyjne gry sprzed lat, takie jak gra w klasy, gumę, linkę, kapsle i bierki. Dodatkowo najmłodsi mogli spróbować prawdziwej wody gazowanej oraz oglądać historyczne zdjęcia i filmy z Łukowa. Cała impreza odbywała się przy dźwiękach muzyki Łukowskiej Kapeli Biesiadnej, która dodała wydarzeniu jeszcze więcej uroku.

Patryk Pytlak

IV Puchar Niedźwiedzia. Zawody wędkarskie dla osób niepełnosprawnych nad Zalewem Zimna Woda

13 maja nad Zalewem Zimna Woda w Łukowie po raz czwarty gościł niezwykłe wydarzenie – zawody wędkarskie dla osób niepełnosprawnych, zorganizowane pod nazwą „IV Puchar Niedźwiedzia". Impreza, która miała charakter integracyjny i sportowo-rekreacyjny, przyciągnęła uwagę zarówno pasjonatów wędkarstwa, jak i tych, którzy pragnęli wesprzeć ideę równych szans w sporcie.

Organizatorem tegorocznych zawodów był PZW Łuków Miasto, a patronat honorowy nad wydarzeniem objął Starosta Łukowski, Dariusz Szustek. Nie zabrakło również znaczącego wsparcia ze strony postaci, które osobiście ufundowały nagrody dla zwycięzców. Wśród nich znaleźli się poseł na Sejm – Sławomir Skwarek, sekretarz powiatu Łukowskiego – Jerzy Siwiec, Radny Powiatu Łukowskiego – Przemysław Suchodolski oraz Radny Miasta Łuków – Bartłomiej Bryk.

Najlepsi wędkarze otrzymali upominki od organizatorów imprezy (fot. Starostwo Powiatowe w Łukowie)

Zawody nie tylko dostarczyły emocji i wrażeń uczestnikom, ale przede wszystkim przyczyniły się do promocji idei aktywnego spędzania czasu przez osoby z niepełnosprawnościami.

Patryk Pytlak

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

„Wesołe Nutki 2024”. Znamy zwycięzców Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki

10 oraz 11 maja w Łukowskim Ośrodku Kultury odbywał się VI Ogólnopolski Przegląd Piosenki „Wesołe Nutki”. Na scenie występowały zarówno dzieci, jak i dorośli wokaliści. Oceniało ich jury w składzie: Ania Szarmach, Magdalena Kuchciak i Martyna Sabak.

Wśród najstarszych uczestników najlepszy okazał się Mikołaj Gajowy, drugie miejsce zajęła Aleksandra Wójtowicz a ostatnie miejsce na podium Zuzanna Gajor (fot. ŁOK)

W I kategorii (przedszkola) spośród 54 występujących postanowiono specjalnie wyróżnić następujące osoby:

Alicja Jastrzębska (op. Justyna Abramik)
Kalina Juszczyńska (op. Anna Sankowska)
Kalina Piskorz (op. Paulina Plak)
Kornelia Kazimierczak (op. Iwona Krakowiak)
Laura Krysa (op. Katarzyna Misiak)
Lena Kubalska (op. Nina Briukova)
Lena Woźniak (op. Katarzyna Burdoń)
Maria Fiłatiuk (op. Kinga Kuligowska)
Maria Kot (op. Monika Rodak)
Natalia Kożuchowska (op. Magdalena Sulej)
Rozalia Bujak (op. Katarzyna Pietrzak)
Rozalia Dobrowolska (op. Magdalena Zalewska)
Zofia Bielecka (op. Agnieszka Piszcz)
Zofia Wasilewska (op. Monika Sołtyszewska-Leśkiewicz)
Zuzanna Wasilewska (op. Wioletta Karwowska)

W tej kategorii organizatorzy przyznali także dyplom uznania dla szczególnie wyróżniającej się placówki, który trafił do Zespołu Szkół Przedszkole w Krzywdzie.

W kategorii II (klasy I-III szkół podstawowych) najlepsza okazała się **Antonina Burcon** ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Zamościu, która wykonała piosenkę „Wesoły deszczyk”. II miejsce zdobyła **Joanna Żebrowska** z Milanowa z utworem „To mój czas”. Na najniższym stopniu podium uplasowała się **Agata Witza** z Gdyni z piosenką „Kolorowy wiatr”.

Wyróżnienia otrzymały następujące osoby:

Aleksandra Domańska (SP nr 1 w Łukowie, op. Anna Pudełek, piosenka „Naprawdę chcę”)
Helena Podleśna (Motycz, op. Aneta Dąbska, piosenka „Laleczka z saskiej porcelany”)
Kamila Janiec (GOK w Jeżowem, op. Katarzyna Rokoszyńska, piosenka „Szklana pogoda”)
Karmen Kowalska (Zamość, op. Diana Świder-Siepielska, piosenka „Mądra Ola”)
Magda Groszek (Jasienica Mazowiecka, op. Agnieszka Jakubiec-Solecka, piosenka „Naughty”)
Sara Pryczynicz (HDK w Hajnówce, op. Marta Gredel-Iwaniuk, piosenka „Puszek okruszek”)
Jan Romanowski (GOK w Zakroczymiu, op. Anna Romanowska, piosenka „Jestem mały kot”)
Maciej Nurzyński (ŁOK Łuków, op. Monika Sołtyszewska-Leśkiewicz, piosenka „Straszny budzik”)

W III kategorii (klasy IV-VI szkół podstawowych) I miejsce w konkursie zdobył **Ignacy Nurzyński** (ŁOK Łuków, op. Monika Sołtyszewska-Leśkiewicz), wykonując piosenkę „Kurkuma”. Drugie miejsce zajęła **Oliwia Kołbuk** z piosenką „Hej żeglujże żeglarzu”, a trzecie **Agata Krzysztoń**, wykonując utwór „Był raz pewien Pan”. Osoby z II i III miejsca reprezentowały Janowski Ośrodek Kultury (op. Agnieszka Wiechnik).

Wyróżnienia w tej kategorii zdobyli:

Gabriela Danielak (Siedlce, op. Dagmara Bielecka, piosenka „Szabada”)
Lena Ornowska (Siedlce, op. Magdalena Hymos, piosenka „Chcę do Bodzia”)
Natalia Solecka (Warszawa, op. Agnieszka Jakubiec-Solecka, piosenka „Tylko tego chcę”)
Oliwia Nowak (GOK w Ulanie-Majoracie, op. Magdalena Dziurdziak, piosenka „Wszystko, co złe, omija mnie (Nie ma jak dom)”)
Filip Jung (GCKiS w Cycowie, op. Dorota Kubuśka-Adamiak, piosenka „Jesteśmy na wczasach”)

W ostatniej kategorii w konkursie „Wesołe Nutki” startowali reprezentanci klas VII-VIII szkół podstawowych oraz uczniowie szkół średnich. Najlepszy w tej kategorii okazał się **Mikołaj Gajowy** (ŁOK Łuków, op. Monika Sołtyszewska-Leśkiewicz, piosenka „Płonąca stodoła”). Drugie miejsce w tej kategorii zajęła **Aleksandra Wójtowicz** z Tomaszowskiego Domu Kultury (op. Katarzyna Maziarczyk-Dziki, piosenka „Pragnę być jeziorem”), a trzecie **Zuzanna Gajor** z Niedrzwicy Dużej (op. Patrycja Modlińska, piosenka „Nieznajomy”).

W sobotę wystąpiły również dzieci z kategorii III - Szkoły Podstawowe klasy IV-VI. Jury postanowiło nagrodzić Ignacego Nurzyńskiego, Oliwię Kołbuk oraz Agatę Krzysztoń

Wyróżnienia w konkursie otrzymali natomiast:

Aleksandra Kuźmicz (op. Joanna Kuźmicz, piosenka „To wszystko z nudów”)
Amelia Kotecka (Świecie, op. Adrianna Balewska, piosenka „Jaka róża taki cierń”)
Karolina Teter (Piotrowice, op. Piotr Gajdosz, piosenka „Jeśli tylko chcesz to mieć”)
Martyna Liśkiewicz (Lublin, op. Aneta Dąbska, piosenka „Szyba”)
Oliwia Grzanka (op. Aneta Dąbska, piosenka „Kamień i mgła”)
Zosia Borowska (Białystok, op. Julia Kuzyka, piosenka „Pożegnanie z bajką”)

Patryk Pytlak

Pierwszego dnia wystąpiły dzieci z kategorii I - Przedszkola. Usłyszeliśmy 54 najmłodszych solistów. Jak zwykle w naszym konkursie wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni (fot. ŁOK)

Drugiego dnia przeglądu wystąpiły dzieci z kategorii II - Szkoły Podstawowe klasy I-III. Usłyszeliśmy wspaniałe wykonania 23 solistów. Jury postanowiło nagrodzić Antoninę Burcon, Joannę Żebrowską oraz Agatę Witz (fot. ŁOK)

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3

Lukow24.pl

O G Ł O S Z E N I E

HARMONOGRAM NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ/MEDIACJA NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO/MEDIACJA w POWIECIE ŁUKOWSKIM

Nieodpłatna pomoc prawna w 2024 r. udzielana będzie w trzech Punktach, mieszczących się w dwóch lokalach **(w m. Łuków, w lokalu PZO mają siedzibę dwa Punkty: Nr 1 i Nr 2)** oraz **w Punktach: „mobilnych"**:

Punkt	Adres Punktu udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej	Robocze dni tygodnia	Godziny przyjmowania osób uprawnionych	Udzielający nieodpłatną pomoc prawną	Uwagi
Nr 1	Powiatowy Zespół Oświatowy (PZO) w Łukowie ul. Wyszyńskiego 41	od poniedziałku do piątku	**8.00 – 12.00**	Adwokat wskazany przez Okręgową Radę Adwokacką w Siedlcach	Dawna siedziba I LO im. T. Kościuszki wejście od ul. Zabrowarnej tel. 25 623 92 90 e-mail: prawnik1-npp@starostwolukow.pl
Nr 2	Powiatowy Zespół Oświatowy (PZO) w Łukowie ul. Wyszyńskiego 41	od poniedziałku do piątku	**12.00 – 16.00**	Radca Prawny wskazany przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Warszawie	Numer telefonu jak w Punkcie Nr 1 e-mail: prawnik2-npp@starostwolukow.pl
Nr 3	Zespół Szkół im. Gen. F. Kamińskiego w Adamowie ul. Cmentarna 6 21-412 Adamów	od poniedziałku do piątku	**12.30 – 16.30**	Fundacja MŁODZI LUDZIOM, Borysław 49, 96-130 Głuchów (Radca Prawny)	Lokal nr 1 na parterze Szkoły tel. 25 755 31 69 e-mail: prawnik4-npp@starostwolukow.pl
Nr 3a	„mobilny" Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej Nr 3 w Adamowie	druga środa miesiąca	**12.30 – 16.30**	Fundacja MŁODZI LUDZIOM, Borysław 49, 96-130 Głuchów (Radca Prawny)	Lokal znajdujący się w siedzibie budynku Centrum Usług Społecznych w Wojcieszkowie ul. Kościelna 44 21-411 Wojcieszków, tel. 25 755 43 34 e-mail: prawnik4-npp@starostwolukow.pl

Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie w 2024 r. świadczone będzie w jednym Punkcie:

Adres Punktu świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego	Robocze dni tygodnia	Godziny przyjmowania osób uprawnionych	Świadczący nieodpłatne poradnictwo obywatelskie	Uwagi
Zespół Szkół w Stoczku Łuk., Plac Wielgoska 5, 21-450 Stoczek Łukowski	od poniedziałku do piątku	**8.00 – 12.00**	Fundacja MŁODZI LUDZIOM, Borysław 49, 96-130 Głuchów (Adwokat)	Lokal nr 2 na parterze Szkoły tel. 25 797 02 61 e-mail: prawnik5-npp@starostwolukow.pl
„mobilny" Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Stoczku Łukowskim	pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca	**8.00 – 12.00**	Fundacja MŁODZI LUDZIOM, Borysław 49, 96-130 Głuchów (Adwokat)	Lokal znajdujący się w siedzibie Urzędu Gminy Wola Mysłowska 57, 21-426 Wola Mysłowska, tel. 25 754 25 22 e-mail: prawnik5-npp@starostwolukow.pl

Punkty nieodpłatnych porad mieszczą się w lokalach dostępnych dla osób niepełnosprawnych.

Informacje na temat świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz nieodpłatnej mediacji na terenie Powiatu Łukowskiego oraz lista jednostek nieodpłatnego poradnictwa specjalistycznego, znajdują się na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Łukowie: www.powiatlukowski.pl w zakładce - Nieodpłatna pomoc prawna i mediacja.

Udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się według kolejności zgłoszeń, po umówieniu terminu wizyty:

Telefonicznie lub e-mail:

- tel.: 25 798 22 03 wew. 150
- e-mail: npp-rejestracja@powiatlukowski.pl.
- e-mail: https://np.ms.gov.pl/zapisy

Zapisy prowadzone są od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 – 15.30

Kobiecie, która jest w ciąży, udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenie nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego odbywa się poza kolejnością.

Z ważnych powodów dopuszcza się ustalenie innej kolejności udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej lub świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego.

Punkt nieodpłatnych porad mieści się w lokalu dostępnym dla osób niepełnosprawnych.

Sesja Rady Powiatu Łukowskiego.

Kto wchodzi w skład komisji?

Podczas zeszłotygodniowej sesji Rady Powiatu Łukowskiego radni zdecydowali, kto wchodzi w skład danej komisji.

22 maja odbyła się II sesja Rady Powiatu Łukowskiego, podczas której radni debatowali i głosowali nad wyborem nowych komisji stałych.Sesję otworzył przewodniczący Rady Powiatu Karol Ciołek, który powitał zgromadzonych radnych oraz przybyłych gości. Na początku przedstawiono porządek obrad, w którym jednym z głównych punktów było powołanie nowych komisji stałych, mających kluczowe znaczenie dla funkcjonowania powiatu. W wyniku dyskusji i głosowania wyłoniono następujące komisje stałe:

Komisja Rewizyjna
Przewodnicząca: Danuta Bosek
Zastępca Przewodniczącego: Henryk Lipiec
Sekretarz: Tomasz Kruk
Ilona Ochmańska
Urszula Chruściel

Komisja Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu
Przewodniczący: Jacek Krzyszczak
Longin Kajka
Sławomir Rzymowski
Janusz Kozioł
Tomasz Kruk

Komisja Edukacji, Kultury i Sportu
Przewodniczący: Krzysztof Szczęśniak
Karol Ciołek
Agata Zabielska
Włodzimierz Wolski
Wojciech Szczygieł

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Przewodniczący: Krzysztof Głuchowski
Krzysztof Woliński
Sławomir Rzymowski
Ilona Ochmańska
Lucjan Szekalis

Komisja Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Spraw Społecznych
Przewodnicząca: Barbara Chadaj
Dariusz Szustek
Maciej Cybulski
Jerzy Kędra

Komisja Infrastruktury Technicznej
Przewodniczący: Przemysław Suchodolski
Andrzej Wisiński
Jacek Krzyszczak
Jerzy Kędra
Krzysztof Woliński

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji
Przewodnicząca: Urszula Chruściel
Lucjan Szekalis
Krzysztof Szczęśniak
Przemysław Suchodolski

Delegowani Radni do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku
Jerzy Kędra
Urszula Chruściel

Patryk Pytlak

Maja Sosnowska z Rolnika finalistką XXV Olimpiady Wiedzy O Żywności

Maja Sosnowska, absolwentka klasy 5 technikum w zawodzie technik żywienia i usługa gastronomicznych Zespołu Szkół nr 3 w Łukowie uzyskała tytuł finalisty ogólnopolskiej XXV Olimpiady Wiedzy o Żywności. Oprócz dyplomu uczennica ma zagwarantowane 100 procent punktów z części pisemnej egzaminu zawodowego oraz indeks na wyższe uczelnie.

Etap centralny olimpiady odbył się 11 marca. XXV Olimpiadę Wiedzy o Żywności organizował Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu.

mo

Maja ma zagwarantowany indeks na wyższe uczelnie

LUK

eprasa.pl 0393e4fac3